

**PRENUMERATA
wspólnoty**

Zapisy na II kwartał 2024r.
do 20 marca
na pocztę lub u listonosza.



**„Disco Miro”
Poli Kopytiuk**



strona 4

**Bianka Zalewska
Człowiekiem
Roku 2023**

Fot. Maciej Maciejuk



strona 4

TYGODNIK LOKALNY



**wspólnota
bialska**

**800
WYDANIE!**

Podlasiąnin

12 - 18 marca 2024 r. ■ nr 11 (800) ■ Cena 3,99 zł (w tym VAT 5%)



Robert miał zaledwie 20 lat.

Był absolwentem bialskiego ALO
i druhem Ochotniczej Straży Pożarnej
w Juliopolu (gm. Siemień)

STR.
R3

**Tragedia na poligonie.
Nasi żołnierze zginęli
w wypadku na drugim
końcu Polski**

**Jeden miał 20, a drugi 28 lat.
Służyli w batalionie w Białej Podlaskiej.**

**Prezydent Litwiniuk tłumaczy się
z MBA w Collegium
Humanum**

**Kłopotliwa sytuacja
z prestiżowymi dyplomami.**

Na kanale YouTube Collegium Humanum nadal widnieje film z uroczystej graduacji absolwentów 2021.
Ukazany tam bialski prezydent Michał Litwiniuk nie kryje radości...



STR. **R3**

**Powiatowi
radni
chcą
zrobić
porządek
z Zielonym
Ładem**

STR. **7**



**Rolnicy jak
pogromcy
bolszewików
w 1920 roku?**

Radny Arkadiusz Maksymiuk wyszedł na trybunę z chorągiewką

**Wybory
2024**

Lewica daje
szansę kobietom.
Pięć mocnych
kandydatek

s. 3

Adam Chodźński
chce odkorkować
miasto

s. 5

Biała Samorządowa.
Opozycja chce
lepiej rządzić

s. 9

PiS: drużyna
radnych,
dyrektorów
i społeczników

s. 9

Liderzy listy
Konfederacji
do sejmiku
przejęci losem
przewoźników

s. 16

Silna ekipa PSL
do powiatu
i sejmiku

s. 21

**Terespol. 34 kandydatów
powalczy o 15 mandatów**

Doświadczeni radni i narybek samorządowy.

STR. **24**

**AUTO KASACJA
SKUP AUT**

**SZYBKA WYCENA
I DOJAZD DO KLIENTA**

GWARANCJA WYSOKIEJ
JAKOŚCI OBSŁUGI

WIECEJ INFORMACJI TEL. 881-372-442

**BIALSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA**

Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady
kominowe ceramiczne, nierdzewne,
stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty
ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 603-137-021

S T O P K A

Wspólnota

Adres do korespondencji:

Redakcja Wspólnoty

ul. Warszawska 13, 21-500 Biała Podlaska

Dziennikarze:

Marek Pietrzela

tel. 881 308 107

m.pietrzela@wp.pl

Mateusz Połynka (sport)

tel. 516 019 184

Maciej Maciejuk

redaktor naczelny portalu

bialasiedzieje.pl

maciejuk@24wspolnota.pl

tel. 516 019 185

Wspólnota Miedzyrzeczka:

Radosław Grabowski

tel. 515 895 342

grabowski@24wspolnota.pl

Reklama:

Anna Mokrzycka

dyrektor ds. marketingu i reklamy

tel. 691 782 434

mokrzycka@24wspolnota.pl

Agata Badziak

Specjalista ds. reklamy

tel. 517 070 803

badziak@24wspolnota.pl

Izabela Szczygalska

Specjalista ds. reklamy

tel. 791 184 007

wielgosz@24wspolnota.pl

Skład:

Krzysztof Pałys

Wydawca:

Wydawnictwo Wspólnota

Mateusz Orzechowski

Redaktor naczelny:

Mateusz Orzechowski

Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki

Księgowość:

tel. 510 166 892

Kolportaż:

tel. 791 193 007

Druk:

Seregni Printing Group S.A.

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

12 marca,

godz. 8.00 - 12.00,

Wólka Łóżecka (3)

godz. 8.45 - 11.45,

Kożuszki (2)

godz. 11.00 - 14.00,

Źłuszcze Kolonia

godz. 13.30 - 16.30,

Pościszewo Nowe (3)

13 marca,

godz. 8.00 - 17.00,

Dołhołęka (1)

godz. 8.45 - 11.45,

Pościszewo Stare (1)

godz. 9.00 - 13.00,

Cicibór (1)

godz. 11.00 - 14.00,

Tulińów (6)

14 marca,

godz. 8.00 - 17.00,

Łuniew (1)

godz. 9.00 - 10.00,

Miedzyrzec (ST-24 PGR)

godz. 9.00 - 12.00,

Horbów (8)

godz. 11.30 - 12.30,

Miedzyrzec (ST-8 Biedronka)

godz. 13.30 - 16.30,

Bereza (5)

15 marca,

godz. 8.45 - 11.45,

Jelnica (1)

godz. 11.00 - 14.00,

Jelnica (3,4)

godz. 13.30 - 16.30,

Jelnica (2)

Chciał wrobić brata w kradzież biżuterii

Biała Podlaska: Za kradzież biżuterii odpowie 32-latek, który odwiedził białczankę, „przy okazji” zabierając kosztowności. W trakcie zgłoszonej wówczas interwencji podał dane brata.

Łupem padły m.in. obrączka, pierścionki i zawieszki na kwotę ok. 1500 zł. Kobieta nie podejrzewała nikogo o kradzież.



Recydywista odpowie za kradzież biżuterii

- Z ustaleń funkcjonariuszy wynikało, że udział w tym zdarzeniu może mieć mężczyzna, który ją odwiedzał. Miał

dostęp do szkatułki, w której znajdowały się precjoza. Policjanci odzyskali część skradzionej biżuterii, która trafiła do jednego z białskich lombardów - informuje nadkomisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla z policji w Białej Podlaskiej. - Mężczyzna o wskazanych danych osobowych został zatrzymany przez policjantów w Ciechanowie. Okazało się jednak, że nie ma on nic wspólnego ze zdarzeniem

z Białej Podlaskiej, natomiast o czyn ten podejrzewany jest jego 32-letni brat.

32-latek usłyszał już zarzuty i przyznał się do winy. Odpowiadał będzie w warunkach rezydwy, gdyż w ostatnim czasie odbywał karę pozbawienia wolności za podobne przestępstwo. Grozi mu do 7,5 roku pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

INTERNAUCI KOMENTUJĄ

Z okazji Dnia Języka Ojczystego poprosiliśmy internautów o przykłady najczęstszych błędów językowych.

Agnieszka:

Poproszę 10 plajsterków szynki.

Anna:

Moje ulubione: „Z tatem” i „torta”.

Piotr:

„Dwajścia” zamiast „dwadzieścia”.

Dagmara:

Czy zamiast trzy.

Aneta:

Dzem.

Iza:

Karnister zamiast kanister.

Magda:

Perułka i wewiórka.

Elżbieta:

Wiater.

Ewa:

Zamrażalka.

Klaudia:

Kordła.

Aleksandra:

Dźwi...

Joanna:

Se.

Recydywista odpowie za kradzież sklepowe. Straty na kilka tys. zł

Biała Podlaska: Za szereg kradzieży sklepowych odpowie 34-latek. Jego łupem padły kosmetyki, perfumy i alkohol na łączną kwotę ponad 6 tys. zł. Odpowiadał będzie w warunkach recydywy.

Na początku lutego policja dostała zgłoszenie dotyczące kradzieży w jednej z białskich drogerii.

- Z informacji przekazanych przez zgłaszającego wynikało, że sprawca początkowo został ujęty przez pracownika ochrony, jednak uciekł, porzucając skradziony towar. Łupem „amatora cudzego mienia” padły maszynki do golenia i akcesoria do nich - informuje nadkomisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla z policji w Białej Podlaskiej. - Z ustaleń policjantów wynikało, że mężczyzna „odwiedzał” drogerię kilku-

krotnie przed zgłoszeniem, gdzie również podejrzewany był o dokonanie kradzieży. Dlatego w dzień zgłoszenia pracownik ochrony zwrócił uwagę na jego zachowanie. Łączna wartość strat oszacowana została na kwotę ponad 2 tys. zł.

Policjanci potwierdzili personalia mężczyzny podejrzanego o te czyny. Ustalili, że jest to 34-latek bez stałego miejsca zamieszkania. W środę (28 lutego) mężczyzna usłyszał zarzuty. Odpowiadał będzie w warunkach recydywy, bo w ostatnim czasie odbywał karę pozbawienia wolności za podobne przestępstwa.

- Wówczas łupem sprawcy padły kosmetyki, perfumy i alkohol na kwotę niemal 4 tys. zł. - dodaje nadkomisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla.

Mężczyźnie grozi kara do 7,5 roku pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

CO, GDZIE, KIEDY?

MARZEC
17
NIEDZIELA

17 marca (niedziela), Przygody Pinokia - Zespół Teatralny Fantazja, godz. 16, sala widowiskowa, ul. Brzeska 41. Wstęp wolny.

W
POLECANI!

MARZEC
21
CZWARTEK

21 marca (czwartek), przedstawienie „Idzie wiosna” (Warszawski Teatr Edukacyjny), godz. 9 i 11, sala widowiskowa ul. Brzeska 41, bilety - 25 zł.

MARZEC
23
SOBOTA

23 marca (sobota), Jarmark Wielkanocny, pl. Wolności. Zgłoszenia do 11 marca w Centrum Informacji Turystycznej i Kulturalnej w Białej Podlaskiej, pl. Wolności 10, e-mail: cit@bialapodlaska.pl, tel. 83 341 67 30 (do 20 lutego - rabat 10 procent). Formularz zgłoszeniowy: www.cit.bialapodlaska.pl. Jarmarkowi towarzyszy konkurs na Tradycyjną Palmę Wielkanocną.

KWIECIEŃ
5
PIĄTEK

5 kwietnia (piątek), podróż teatralna na spektakl „Metro”. Czas: 15 - 23.30, koszt: 220 zł. Bliższe informacje: BCK, Marta Cholewińska, tel. 83 341 67 05, 887 300 555.



CYTAT TYGODNIA

„Jesteśmy młodzi i wiekiem, i duchem”

Adam Chodziński o swojej ekipie startującej w wyborach samorządowych.

Szczegóły - s. 5

A U T O P R O M O C J A



R E K L A M A

MIEDZYRZECZKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory. Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe. Uszczelnianie kominów, szlamowanie. Budowa całych kominów i remonty ponad dachem. Kominizacja Izolowane Kwasoodporne. Tel. 781-495-997, 603-137-021

LICZBA TYGODNIA

42,728 mln zł
- tyle ma kosztować nowa siedziba starostwa.

Szczegóły - s. 5

Zakład Gospodarki Lokalowej Spółka z o. o.
21-500 Biała Podlaska ul. Żeromskiego 5

ogłasza drugi publiczny ustny przetarg na oddanie w najem lokalu użytkowego przy ul. PLAC WOLNOŚCI 12 w Białej Podlaskiej o powierzchni 14,78m². Termin przetargu 19 marca 2024 r. Bliższe informacje można uzyskać pod telefonem 83 343 62 46; 343 39 71; 516 150 138 i na stronie www.zglbp.pl (w zakładce „przetargi”).

INFORMATOR

URZĘDY

STAROSTWO POWIATOWE W BIAŁEJ PODLASKIEJ

Ul.Brzeska 41

Tel.83 341 66 70

URZĄD MIASTA BIAŁA PODLASKA

Ul.Marszałka J. Piłsudskiego 3

Tel. 83 341 61 00

URZĄD MIASTA MIEDZYRZEC PODLASKI

ul. Pocztowa 8

Tel. 83 372 62 10

ZDROWIE

Niepubliczna Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, Centrum Psychoterapii i Rozwoju LUSTRO
ul. Stanisława Moniuszki 28, 21-500 Biała Podlaska
Tel. 578 604 204

APTEKA - CZYNNA CAŁĄ DOBĄ

Ul. Siderska 2K, Biała Podlaska

Tel. 83 343 25 24

USŁUGI

MOTORYZACJA

Sklep Motoryzacyjny „AUTO-CAR”
ul. Staromiejska 40, Miedzyrzec Podlaski
Tel. 725 560 760

Auto Szyby Amex Jacek Zieliński
ul. Janowska 71a, Biała Podlaska
tel. 600 093 558

Sklep Motoryzacyjny PHU Autocentrum
ul. Lubelska 35, 21-560 Miedzyrzec Podlaski
Tel. 793 156 535

NAPRAWY

NaprawLaptop - serwis i usługi informatyczne
ul. Marsz. J. Piłsudskiego 27/3
21-500 Biała Podlaska
Tel. 606 486 528
www.naprawlaptop.pl

FINANSE

RACHMISTRZ
BIURO RACHUNKOWE MICHAŁ ZANIUK
Plac Szkolny Dwór 20/1
21-500 Biała Podlaska
Tel. 500-897-098
rachmistrz.prosta@gmail.com

UBEZPIECZENIA

Agencja Pośrednictwa Ubezpieczeniowego/Punkt Opłat EUREKA Ewa Wawryszczuk
ul. 11 Listopada 63, 21-200 Parczew
Tel. 83 354 21 07, 604 951 421
ul. Rynek 52, 21-580 Wisznice
Tel. 604 951 492, 798 461 461
www.ubezpieczeniaparczew.com

USŁUGI POGRZEBOWE

Dom Pogrzebowy Hades Maksymiuk i Wspólnicy
Aleja Jana Pawła II 25,
21-500 Biała Podlaska
Lecha Kaczyńskiego 1A,
21-560 Miedzyrzec Podlaski
Tel.:83 344 35 24

WETERYNARZ

Gabinet Weterynaryjny MIŁOVET
Paulina Miłoś
ul. Lubelska 92A
21-560 Miedzyrzec Podlaski
tel. 508 264 250

INNE

Pomoc drogowa 24/7
Przeprowadzki
507 198 130

Młodzież z Migawki z sukcesem w Bydgoszczy



Spośród 100 uczestników wśród nagrodzonych znalazła się młodzież z BCK

Podopieczni Młodzieżowego Koła Fotograficznego Migawka działającego przy Białym Centrum Kultury im. Bogusława Kaczyńskiego w Białej Podlaskiej pod okiem Małgorzaty Piekarskiej wzięli udział w 36. Ogólnopolskim Konkursie Fotograficznym „Dziecko i jego świat” organizowanym przez Pałac Młodzieży w Bydgoszczy.

Spośród 100 uczestników, wśród nagrodzonych znalazła się młodzież z BCK. Oto wyniki:
kategoria I (do lat 15)
– nagroda specjalna SGF Foto w kategorii I: Franciszek Maliszewski – „Kolorowe ciasteczka”

kategoria II (do lat 24)
– I miejsce: Marta Lichaczewska – „Podwórkowa ekipa”
– wyróżnienie w kategorii II: Marta Stężała – „Macierzyństwo 2C”
– nagroda specjalna SGF Foto w kategorii II: Martyna Dróżdż



Nagroda specjalna SGF Foto w kategorii I: Franciszek Maliszewski – „Kolorowe ciasteczka”

– „Słodkie lato 3A”
– nagroda specjalna SGF Foto w kategorii II: Martyna Dróżdż
– „Słodkie lato 3C”
2 marca młodzież wraz z instruktorem wzięła udział w oficjalnym otwarciu wystawy po-

konkursowej, wręczeniu nagród oraz warsztatach dla laureatów, które poprowadzili: Sandra Wróblewska, Jarosław Pabijan, Jakub Elwertowski, Daniel Rutkowski.

Podlasianin

Lewica daje szansę kobietom



Kandydatki Lewicy w obecnych wyborach samorządowych, od lewej Sylwia Romańska-Węzik, Elżbieta Sokołowska, Patrycja Dobosz-Furman i Natalia Klimkowicz

Mamy bardzo kobiecą listę z okręgu nr 3 do Sejmiku Województwa Lubelskiego – powiedziała jej liderka Elżbieta Sokołowska w sobotę w Białej Podlaskiej, podkreślając, że na osiem miejsc panie zajmują pięć.

Na prezentację kandydatek i kandydatów KKW LEWICA z okręgu obejmującego powiaty bialski, łukowski, parczewski i radzyński oraz Białą Podlaską zgłosiły się cztery kobiety. Elżbieta Sokołowska z Kol. Wisznice podkreśliła, że przed pięcioma laty podobną listę w tych powiatach

otwierał doktor Riad Haidar.

– Mamy dlatego ogromne poczucie odpowiedzialności – wyznała. Przedstawiła lewicowe hasło na wybory samorządowe: SMS, czyli szpital, mieszkania, szkoła.

– Mówimy o potrzebie poprawy usług społecznych. W naszym okręgu, w jednym z najbardziej ubogich regionów Polski, jest to szczególnie ważne. Dotyczy także wsparcia rolnictwa – mówiła Elżbieta Sokołowska, wcześniej nauczycielka jęz. polskiego, następnie dyrektorka domu kultury w Wisznicach i obecnie publicystka w lewicowej prasie.

Pochodząca z Krzywdy (pow. łukowski) Sylwia Romańska-Węzik, jako prezes Lokalnej Grupy

Działania z Łukowa, pochwaliła się walką z wrogim przejęciem tej grupy, które zostało powstrzymane przez wojewodę lubelskiego.

– Zależy mi na równomiernym podziale środków na usługi społeczne, zagwarantowanie równomiernego rozwoju gmin i powiatów – mówiła. Podobne cele ma też Patrycja Dobosz-Furman z Parczewa, która pracuje w najstarszej parczewskiej prywatnej firmie. Jest współprzewodniczącą Nowej Lewicy w pow. parczewskim.

Dodatkowo przybyła na tę prezentację Natalia Klimkowicz jest kandydatką Lewicy do bialskiej Rady Miasta z komitetu KKW Prezydent Michał Litwiniuk.

– Mamy niedobór kobiet w bialskiej radzie, gdzie zasiadają

tylko trzy radne na 23 wszystkich mandatów. Kobiety zapewniają inną jakość polityki – podkreśliła.

Kandydaci KKW Lewica z okręgu wyborczego nr 3 do Sejmiku Woj. Lubelskiego:

Elżbieta Sokołowska z Wisznice Kolonii (nr 1 na liście) Sylwia Anita Romańska-Węzik z Lublina (nr 2), Małgorzata Maria Sobieszczańska-Rogała z Radzyna Podlaskiego (nr 3), Dariusz Antoni Duklewski z Białej Podlaskiej (nr 4), Izabela Agnieszka Pastuszka z Lublina (nr 5), Łukasz Szumski z Gilowa (pow. biłgorajski, nr 6), Piotr Paweł Siczek z Włodawy (nr 7) i Patrycja Anna Dobosz-Furman z Parczewa (nr 8).

(Pim)

Powiat dopłaci do auta dla policji

Podczas sesji Rady Powiatu Bialskiego radny Marian Tomkowicz wystąpił z pytaniem do starosty w sprawie finansowania zakupu samochodu dla policji.

– Czy nas stać, żeby dopłacić 110 tys. zł do zakupu tego samochodu. Ta dotacja to 50 proc. ceny nowego pojazdu. A my emitujemy obligacje i mamy bardzo duże zadłużenie. Nie mówię, że nie potrzeba, ale na niektórych

odcinkach należy poprawić nawierzchnię, gdyż są dziury – argumentował radny.

Starosta Mariusz Filipiuk przypomniał, że w przeszłości samorząd powiatowy też pomagał policji.

– Policja jest w nieciekawej sytuacji, brakuje jej środków na wszystko. Bardzo dobrze, że samorządy poprawiają wyposażenie policji i strażaków, bo chodzi o bezpieczeństwo naszych mieszkańców – podkreślił starosta.

pim

R E K L A M A

Kompleksowa organizacja pogrzebów
(na terenie całego kraju)
szeroki wybór trumien
nekrologi, tabliczki, krzyże
kremacja i ekshumacja zwłok
przechowywanie zwłok
balsamacja, rozliczenia z ZUS
toaletki i kosmetyka pośmiertna
kwiaty, wieńce, odzież dla zmarłych
kredytujemy usługi pogrzebowe

ZAKŁAD POGRZEBOWY HADES
Spółka z o.o.
21-500 Biała Podlaska,
Aleja Jana Pawła II 25
całodobowy
9588
tel. 083 344 35 24,
tel. kom. 0 601 369 849

Komunalnik Biała Podlaska www.komunalnik.pl

**NAGROBK
GRANITOWE**

WYPRZEDAŻ

21-500 Biała Podlaska, Al. Jana Pawła II 33, tel. 508 303 236



Plebiscyt wydawnictwa „Wspólnota”

Bianka Zalewska Człowiekiem Roku 2023 Ziemi Białskiej

Bianka Zalewska, działaczka humanitarna i dziennikarka TVN-u, została Człowiekiem Roku 2023 Ziemi Białskiej. Na 30 możliwych do zdobycia punktów pięcioosobowe jury przyznało jej aż 26!

Na drugim miejscu plebiscytu znalazła się Anna Stolarczuk, działaczka społeczna z Białej Podlaskiej z dorobkiem 21 punktów. Trzecią lokatę zdobył Sebastian Szymański (18 pkt), wychowanek TOP-u 54 Biała Podlaska, a dziś piłkarz wicemistrza Turcji, Fenerbahce Stambuł.

Bianka Zalewska (26 pkt)

Bianka Zalewska pochodzi z Białej Podlaskiej. W marcu ub. roku odebrała wyjątkowe odznaczenie - Międzynarodową Nagrodę dla Kobiet Niezwykłej Odwagi. Uroczystość miała miejsce w Białym Domu w Waszyngtonie. Wręczali ją: pierwsza dama USA Jill Biden oraz sekretarz stanu Antony Blinken.

Bianka Zalewska jest polską działaczką humanitarną i dziennikarką TVN-u, która od 2014 roku bezinteresownie dokumentuje rosyjską agresję na Ukrainie i działa na rzecz narodu ukraińskiego od ponad dekady. Przetrwiała zagrażające życiu obrażenia, które odniosła, gdy jej samochód znalazł się pod ostrzałem rosyjskich sił zastępczych w obwodzie ługańskim w 2014 r. Nie ustaje w obliczu kampanii dezinformacyjnych

i gróźb internetowych skierowanych osobiście do niej i jej rodziny oraz ryzyka przemocy i obrażeń podczas jej częstej pracy na terenie Ukrainy.

- W obliczu nieustannych zagrożeń pani Zalewska pozostaje nieustraszona i nadal przyjmuje uchodźców z Ukrainy, ujawnia rosyjskie okrucieństwa, rzetelnie i odpowiedzialnie relacjonuje sytuację na froncie oraz osobiście dostarcza pomoc na teren Ukrainy - podkreślił Departament Stanu.

Anna Stolarczuk (21 pkt)

Działaczka społeczna. Wspiera białskie kobiety. Pomysłodawczyni nadania nazwy rondo Białczanek oraz klubu książki „Klub Zacztytanych Białczanek”. Była inicjatorką trwającego od czterech lat Wiosennego Rajdu Rowerowego. „Odjazdowe Białczanki Witają Wiosnę”.

Też od czterech lat organizuje w Kozuli akcję charytatywną. Jako profilaktyk pracuje z dziećmi i młodzieżą szkolną przeciwdziałając uzależnieniom. Jako Przewodnicząca Miejskiego Zespołu Interdyscyplinarnego ds. Przeciwdziałania Przemocy Domowej działa na rzecz osób pokrzywdzonych.

Sebastian Szymański (18 pkt)

Wśród nominowanych do Piłkarza Roku 2023 znalazł się Sebastian Szymański, wychowanek TOP-u 54 Biała Podlaska.

W Feyenoordzie Rotterdam 24-latek rozegrał 29 meczów i zdobył 9 goli w Eredivisie. Walnie przyczynił się do mistrzostwa Holandii.

Teraz białczanin został graczem Fenerbahce Stambuł. To wicemistrz Turcji, który zakończył sezon za plecami Galatasaray Stambuł. Polak podpisał

czteroletni kontrakt - do końca czerwca 2027 roku. Za sezon ma inkasować 2,5 miliona euro.

- Jestem bardzo szczęśliwy, że jestem tutaj, w Fenerbahce. Trafiłem do największego tureckiego klubu, stałem się jego częścią i jestem z tego dumny - powiedział Szymański podczas podpisywania umowy.

Nominowani do tytułu byli także:

Ilona Niewęgłowska

Jest dyrektorem Gminnego Centrum Kultury w Konstantynowie, w którym zorganizowała szereg nowych imprez. Współorganizowała uroczystości z okazji 50-lecia gminy. Cenniona jest przez władze gminy za promowanie Konstantynowa oraz pozyskiwanie wielu dotacji zewnętrznych. Utworzyła w Konstantynowie 34. Gromadę Zuchową. Została drużynową

i instruktorką. Od naczelniczki Związku Harcerstwa Polskiego otrzymała list pochwalny.

Lilla Wielgan-Michaluk

W Białskim Centrum Kultury utworzyła Pracownię Grafiki Komputerowej „Piksel”, w której zajmuje się edukacją artystyczną. Jej wychowankowie od trzech lat zdobywają liczne nagrody w międzynarodowych i krajowych konkursach za oryginalne i urokliwe filmy animowane i grafiki.

Mgr sztuki Lilla Wielgan-Michaluk też sama tworzy plakaty na festiwalach bluesowe i jazzowe oraz cenione wśród artystów grafikę na okładki płyt.

Artur Renkowski

Trener Podlasia Biała Podlaska. Urodził się w 1998 roku. Przebrnął przez wszystkie szczeble młodzieżowej piłki w akademii Jagiellonii Białej-



Statuetka trafi do rąk Bianki Zalewskiej

stok. Kopał z Patrykiem Klimą, Przemysławem Mystkowskim czy Pawłem Olszewskim. Jeszcze za czasów rządów Michała Probiezja dostał szansę występu w dwóch sparingach seniorskiej drużyny Dumy Podlasia. W kolejnych latach występował w rezerwach Jagi, Podlasia, Orleńskich Radziń Podlaski i Huraganie Miedzyrzec Podlaski.

Nie miał wielkiego talentu, więc szybko zawiesił buty na kołku, żeby na poważnie zająć się trenerką - z powodzeniem prowadził ekipę U-17 TOP-u 54 Biała Podlaska w rozgrywkach Centralnej Ligi Juniorów, a krótko po fuzji tego klubu z Podlasiem Biała Podlaska objął trzyciolitowy zespół i został najmłodszym trenerem w powojennej historii Polski.

Pani Biance Zalewskiej i wszystkim nominowanym serdecznie gratulujemy!

w

Praca Poli Kopytiuk wyróżniona na 10. GRAFIKALIACH w Głównie

Za pracę „Disco Miro” wyróżnienie w postaci kwalifikacji do wystawy pokonkursowej otrzymała Pola Kopytiuk z Białej Podlaskiej. Wzięła ona udział w 10. ogólnopolskim konkursie graficznym Grafikalnia 2023.

Pola Kopytiuk jest podopieczną Pracowni Grafiki Komputerowej Piksel, działającej przy

Białskim Centrum Kultury im. B. Kaczyńskiego w Białej Podlaskiej. Do konkursu przygotowała ją Lilla Wielgan-Michaluk.

Organizatorem 10. Ogólnopolskiego Konkursu na Dziecięcą i Młodzieżową Grafikę - Grafikalnia 2023 był Miejski Ośrodek Kultury w Głównie. W tej edycji zgłoszono 301 prac graficznych, reprezentujących 25 placówek kulturalno-oświatowych i pracowni artystycznych z całej Polski.

Podlasianin



„Disco Miro” - nagrodzona praca Poli Kopytiuk



Pola Kopytiuk z dyplomem za swoją pracę

Fot.Podlasianin/Piksel

BIA

Do trzech razy sztuka

Adam Chodziński chce odkorkować miasto

Prawdopodobnie najmłodszych kandydatów na radnych spośród wszystkich białskich komitetów wyborczych zgromadził wokół siebie Adam Chodziński, kandydat na prezydenta Białej Podlaskiej. Zaprezentował on już nie tylko większość swoich wybrańców, ale także sześć tez, które mają być programem wyborczym KWW Adam Chodziński Bezpartyjny Samorząd.

Radny Adam Chodziński już wcześniej dwukrotnie bez powodzenia startował w wyborach na białskiego prezydenta, gdy był kanclerzem Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II. Najpierw w 2010 r. jako kandydat PO. Następnie usunięty z tej partii walczył o prezydenturę już jako bezpartyjny w 2014 r. ze swojego komitetu „Lepsza Biała Podlaska Adama Chodzińskiego”. Wtedy dwa razy pozostał przy hasle „Biała zasługuje na zmiany”.

Za czasów prezydenta Dariusza Stefaniuka (PiS) był wiceprezydentem i w 2019 r. jako radny Zjednoczonej Prawicy na kilka lat został dyrektorem białskiego szpitala. Przed prawie rokiem, gdy marszałek województwa zwolnił go ze stanowiska, jako radny zerwał z PiS, tworząc z radnymi Anną Korolczuk i Ryszardem Więcierzewskim klub niezrzeszonych oraz powrócił do uczelni na stanowisko zastępcy kanclerza Akademii Białskiej.

Dorobek wiceprezydenta

Twierdzi, że jako wiceprezydent podczas poprzedniej kadencji, odpowiedzialny za inwestycje, przygotowywał różne budowy, rewitalizacje i inne



Kandydat na prezydenta Adam Chodziński zorganizował konferencję przy uroklivej bramie wjazdowej w zespole pałacowo-parkowym Radziwiłłów

zadania warte 288 mln zł i nie zgadza się, aby to obecny prezydent sam wykonał całe inwestycje wartości aż 312 mln zł.

– Nie pozwolę, aby manipulowano. Nad wieloma inwestycjami, które dokończył obecny prezydent, pracowałem w poprzedniej kadencji. Powstał układ komunikacyjny w parku, remont wieży i amfiteatru oraz brama koszarowa. Cieszę się, że pan prezydent Michał Litwiniuk to wszystko zakończył – w miniony wtorek mówił to Adam Chodziński podczas konferencji prasowej z okazji otwarcia swojej kampanii jako kandydat na prezydenta Białej Podlaskiej.

Żywy program wyborczy

Podczas konferencji Adam Chodziński zasygnalizował sześć tez, czyli propozycji programowych. Także kandydaci na radnych trzymali plakaty wskazujące na te założenia.

Twórca bezpartyjnego komitetu zapowiada, w przypadku

zwycięstwa, wprowadzenie bezpłatnej komunikacji miejskiej oraz „odkorkowanie miasta” poprzez rozbudowę układu komunikacyjnego z dodatkową obwodnicą i strefami płatnego parkowania w centrum. Proponuje utworzenie Prezydenckiej Rady Przedsiębiorczości skupiającej przedstawicieli firm, wyznaczających kierunek rozwoju miasta. Zamierza wykorzystać potencjał autostrady A2 poprzez planistyczne przygotowanie i pozyskanie wspólnych terenów pozwalających na przyciągnięcie inwestorów z firm produkcyjnych i logistycznych.

Kandydatowi na prezydenta marzy się też budowa terenów rekreacyjnych, kąpieliska miejskiego, dziennego ośrodka aktywności seniorów oraz aquaparku. Nie zapomina o czyszczeniu i sterylizacji zwierząt.

– Nadal pracujemy nad programem wyborczym. To żywy organizm, który aktualizujemy w poszczególnych okręgach wraz z kandydatami na radnych

Jesteśmy młodzi i wiekiem, i duchem. Są z nami przedsiębiorcy, pracownicy administracji, nauczyciele, pracownicy akademicy i studenci

– zapewnił Adam Chodziński. Samym kandydatom nie poświęcił wiele miejsca.

– Jesteśmy młodzi i wiekiem, i duchem. Są z nami przedsiębiorcy, pracownicy administracji, nauczyciele, pracownicy akademicy i studenci. Ludzie pracują w różnych branżach i są w różnym wieku – mówił i wskazał liderów list.

Liderzy i skromni

W okręgu nr 1 na pierwszej pozycji startuje Marcin Dudziński, przedsiębiorca i szef stowarzyszenia „Orzechówek”, a także współtwórca kilku inwestycji w ramach budżetu obywatelskiego. W okręgu nr 2 listę otwiera radna Anna Korolczuk, prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Zwierząt „AZYL”, nauczycielka języka polskiego.

Co ciekawe, twórca komitetu znalazł się na 2. pozycji. W okręgu nr 3 liderką jest Anna Korszeń, bizneswoman (pośrednictwo ubezpieczeniowe). W okręgu nr 4 lokomotywą został radny Ryszard Więcierzewski, przedsiębiorca i nauczyciel. Inni kandydaci nie chcieli, aby Adam Chodziński ich prezentował podczas konferencji... Stanęli jednak za jego plecami.

Kandydaci do Rady Miasta z KWW Adam Chodziński Bezpartyjny Samorząd

Okręg 1:

1. Marcin Dudziński
2. Ewa Pawłowicz
3. Jakub Lewczuk
4. Marlena Bliźniuk
5. Michał Chuda
6. Urszula Saczuk
7. Wojciech Maksymiuk



Adam Chodziński,
kandydat na prezydenta Białej Podlaskiej

Nie dzielimy skóry na niedźwiedziu

Najważniejsze, że mamy silny zespół, posiadamy ogromny potencjał i wierzę, że będziemy zmieniali miasto. W Białej Podlaskiej mamy problem nieposzanowania ludzi i nierównego traktowania mediów. Liczę na przejście do II tury wyborów. Wtedy zobaczę, jak kto będzie rozmawiać. Nie dzielimy skóry na niedźwiedziu. Jestem realistą, po wyborach powinna powstać koalicja. Ja nie muszę być na pierwszym miejscu.

Okręg 2:

1. Anna Korolczuk
2. Adam Chodziński
3. Sylwia Sołtysiak
4. Adam Sawczuk
5. Kinga Gurycz
6. Łukasz Mazuryk
7. Katarzyna Kondratiuk

Okręg 3:

1. Anna Korszeń
2. Wojciech Andrzejuk
3. Beata Wawryniuk
4. Przemek Borkowski
5. Magdalena Borysiuk
6. Piotr Wetoszka
7. Agnieszka Borkowska

Okręg 4:

1. Ryszard Więcierzewski
2. Bożena Grąszko
3. Michał Sroka
4. Zofia Zielińska
5. Robert Chiluk
6. Weronika Olesiejuk
7. Rafał Olczuk

Marek Pietrzela

Liczy na dodatkowe dotacje lub kredyty

Starosta postanowił budować siedzibę starostwa

Niespodziewanie prawie po roku od ogłoszenia przetargu na budowę nowej siedziby Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej zapadło rozstrzygnięcie. Zadecydowano, że jednak tę inwestycję wykona białskie konsorcjum z liderem PNB Budownictwo za ok. 42,7 mln zł.

Kiedy 15 czerwca 2022 r. starosta białski uzyskał wstępną obietnicę z programu Polski Ład na tę inwestycję w wysokości 20 mln zł, wydawało się, że pieniędzy wystarczy. Dopiero jednak w marcu 2023 r. ogłoszono zamówienie publiczne na „budowę budynku o przeznaczeniu społeczno-kulturalnym na potrzeby mieszkańców powiatu białskiego”.

Zadanie obejmowało także wcześniejsze zaplanowanie nowoczesnego trzypiętrowego biurowca o powierzchni użytkowej

ponad 5,6 tys. mkw., w którym oprócz Starostwa Powiatowego mają tam mieć siedziby m.in. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie i Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego.

N przetarg został na wiele miesięcy zablokowany przez potencjalnych oferentów, którzy złożyli aż 269 wniosków o wyjaśnienia.

Konieczne było zatem czterokrotne przesuwanie terminu otwarcia ofert. W październiku okazało się, że starostwo na sfinansowanie zamówienia zamie-

rza przeznaczyć kwotę zaledwie 22,30 mln zł. Spośród 5. ofert najtańsza białskiego TRES-BUD z Białej wynosiła 35,975 mln zł.

Długo trwało badanie ofert. Wreszcie w marcu starosta białski Mariusz Filipiuk, zawiadamiając o wybraniu wykonawcy, podkreślił, że wybrana oferta PNB Budownictwo za 42,728 mln zł jako jedyna nie podlegała odrzuceniu.

Zapytaliśmy starostę, jak zamierza sfinansować tę inwestycję, skoro przygotowano zaledwie nieco więcej niż połowę

budżetu na wykonanie zadania.

– Nie będziemy się wycyfrować. Dostaliśmy w ramach Polskiego Ładu od poprzedniej władzy 20 mln zł. Powiemy politykom z nowej, że skoro tamci dali, to bliscy nam też powinni... Jak będzie trzeba, skredytujemy budowę. Za trzy lata będzie wykonana – ma nadzieję starosta.

Spytaliśmy też Mariusza Filipiuka o powtarzającą się na portalach społecznościowych krytykę zaniechania przez miejskie władze samorządowe, że nie wymusiły przy zmianach planu

zagospodarowania przestrzennego, aby koniecznie budowę poprzedzał konkurs na projekt architektoniczny nowego budynku starostwa.

– Tu chodzi o pieniądze. Zespół architektów chciał ok. 500 tys. zł zarobić na dodatkowym projekcie architektonicznym. Bardzo mi się podoba przygotowana wcześniej koncepcja wizualna naszego budynku – krótko odpowiada starosta.

Marek Pietrzela

INFORMATOR GMINY RADZYŃ PODLASKI

Dzień Żołnierzy Wyklętych w Gminie Radzyń Podlaski



Dzień Kobiet w Gminie Radzyń

Czy można być coś lepszego, niż spędzenie popołudnia z muzyką na żywo??

3 marca 2024 r. w Szkole Podstawowej w Białej odbył się Gminny Dzień Kobiet w Gminie Radzyń Podlaski. Uczestniczyły w nim Panie z całej gminy oraz goście, a wśród nich, Radny Sejmiku Województwa Lubelskiego Pan Ryszard Szczygieł, Radny Powiatu Radzyńskiego Pan Jerzy Bednarczyk, Przewodnicząca Rady Gminy Radzyń Podlaski Pani Barbara

Palica, radni i sołtysi Gminy Radzyń Podlaski a także Dyrektorzy Szkół naszej gminy.

Uroczystość rozpoczął Wójt Wiesław Mazurek, który złożył specjalne życzenia oraz wręczył kwiaty wszystkim Paniom zgromadzonym na uroczystości.

Artystycznych wzruszeń przy kultowych przebojach dostarczył Pan Krzysztof Prusik, zwycięzca III edycji The Voice Senior. Następnie odbył się występ Łukowskiej Kapeli Podwórkowej a na

zakończenie dla damskiej części publiczności zaśpiewał radny Arkadiusz Gos.

Na panie, oprócz słodkiego poczęstunku czekały różne atrakcje tj. fotobudka czy ścianka do zdjęć. W trakcie uroczystości odbywało się losowanie nagród. Wiele Pań zostało wylosowanych w naszej loterii. Kobiety mogły skorzystać z porad dotyczących doboru makijażu i zakupu odpowiednich kosmetyków oferowanych przez konsul-

tantki Firmy Mary Kay i AVON a także oddać się w ręce Pani która na co dzień dba o piękne twarze kobiet wykonując masaże. Dziękujemy serdecznie Paniom za podarowane vouchery do naszej loterii. Zabawa była tak świetna, że nikt nie zauważył szybko upływającego czasu.

Wszystkim Paniom jeszcze raz życzymy wszystkiego co najlepsze i najpiękniejsze. Niech każdego dnia świeci Wam słońce.



Powiat bialski popiera protestujących rolników

Samorządowcy chcą zrobić porządek z Zielonym Ładem

Ostatnia sesja Rady Powiatu Bialskiego zbiegła się z protestami rolników w Warszawie 3 marca. Zgromadzenie przekształciło się niemal w wiec przeciw Zielonemu Ładowi i zalewaniu Polski tańszym i gorszej jakości zbożem z Ukrainy.

Z chorągiewką na trybunie jako pierwszy pojawił się radny Arkadiusz Maksymiuk (PSL). – Jako rolnik, radny i przedsiębiorca chciałem zmanifestować poparcie i oddać szacunek rolnikom nie tylko z powiatu, ale i z całej Polski. Rolnicy walczą nie tylko o nasz byt, ale i o przetrwanie nas wszystkich. Walczą o Polskę dla wszystkich – mówił z patosem.

Stocznia 1980 i wojna z bolszewikami

Porównał, że ten protest jest równie ważny, jak strajk stoczniovców w 1980 roku. – Zastanówmy się, w którą stronę idziemy, czy nie powinniśmy wykonać jakiegoś gestu solidarności z rolnikami. Jeśli będziemy cicho, to niczego nie wywalczymy. Bracia rolnicy, jesteście z nami! – zawołał. Wiceprzewodniczący rady Tomasz Bylina (PiS) zauważył, że coraz więcej grup dołącza do protestujących rolników, w tym myśliwi i pszczelarze. Dodał, że nawet związek zawodowy leśników zamierza protestować przeciw wprowadzeniu Zielonego Ładu. Radny Marian Tomkowicz (PiS) zaś porównał obecny zryw rolników do wydarzeń z 1920 roku, kiedy to właśnie chłopci mieli znaczący udział w pokonaniu bolszewików. Ostrzegając, że Zielony Ład przyniesie po-



Radny Arkadiusz Maksymiuk wyszedł na trybunę z chorągiewką



Rolnicy z powiatu bialskiego podczas protestu w Warszawie

datki od każdego pieca i samochodu. – Skrajnie lewicowe elity rządzą w UE, aby zniszczyć nas pod hasłem chronienia klimatu, a my w istocie nie wpływamy znacząco na klimat. Rolnicy nas bronią, ta walka musi trwać i musimy w czerwcu (wybory do Parlamentu Europejskiego – dop. red.) wesprzeć partie konserwatywne, aby odwrócić samobójczy trend. To urojona walka z klimatem – wyzywał Tomkowicz. – Chwała wam rolnicy! – zakończył swoje wystąpienie.

Wojciechowski jak bolesny cień

Wtedy rozgorzała polemika polityczna. Paweł Stefaniuk

Radny Marian Tomkowicz (PiS) porównał obecny zryw rolników do wydarzeń z 1920 roku, kiedy to właśnie chłopci mieli znaczący udział w pokonaniu bolszewików

(PSL) zarzucił PiS, że przez 8 lat psuł samorząd. Bronił praworządności. Wypomniął, że to komisarz UE Janusz Wojciechowski (PiS) powiedział, iż Zielony Ład jest programem jego partii. Na to zareagował Radosław Sewastianiuk (PiS), kwestionując twierdzenie, jakoby to jedna osoba była winna za Zielony Ład. Przyłączył się do głosu Arkadiusza Maksymiuka. – Rolnictwo to podstawa, warto się solidaryzować z rolni-



Do czego ma to doprowadzić? Przy pierwszym wyjeździe autokarem do Warszawy pojechało razem z nami 56 osób. Zaczęli do nas dołączać sąsiedzi. Doszliśmy do wniosku, że dopłaty nie rozwiążą naszego problemu. Ubolewam, że liderzy związkowi przejęli wtedy inicjatywę i zwykli rolnik pozostawał w tyle. W minioną środę z Wisznicy wyjechaliśmy do stolicy trzema autokarami i busem. Pojechały też grupy z Tucznej, Hanny i Włodawy oraz autobus z Międzyrzecza. Dobrze, że podczas ataku policji nikt z naszych nie ucierpiał. Oberwali rolnicy z innych powiatów. Uważam, że ubrani po cywilnemu funkcjonariusze prowokowali protestujących. Z udostępnionych w Internecie nagrań wynikało, że to policja prowokowała. Do czego ma to doprowadzić, do wojny domowej? Prawdopodobnie około 20 marca mają być kolejne blokady.

Marek Pietrzela

Przyjechali na domową interwencję, a tam hurtownia bimbru

Biała Podlaska: Policjanci zostali wezwani na interwencję domową dotyczącą opieki nad dziećmi. Na miejscu znaleźli aparaturę do destylacji i ponad 120 litrów alkoholu niewiadomego pochodzenia.

Policjantów wezwano na interwencję 1 marca. – Szybko okazało się jednak, że nie tylko interwencją się zajmą. W jednym z pomieszczeń mundurowi znaleźli aparaturę do

destylacji oraz ponad 120 litrów gotowego już produktu rozlanego do plastikowych butelek. Funkcjonariusze zabezpieczyli sprzęt do produkcji alkoholu oraz butelki z trunkiem - informuje nadkomisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla z Komendy Miejskiej Policji w Białej Podlaskiej. Ze wstępnych informacji wynikało, że o udział w nielegalnym procederze podejrzewana jest 39-letnia mieszkanka posesji. Przepisy zabraniają produkcji alkoholu bez odpowiedniego wpisu do rejestru. Czyn taki jest



Nielegalny alkohol był rozlany do plastikowych butelek i szklanych słoików o dużej pojemności

traktowany jako przestępstwo zagrożone karą pozbawienia wolności do roku.

Joanna Niecko



Część aparatury do destylacji alkoholu

NEKROLOGI

Radzyń Podlaski

Dudek Franciszek 62 lata zm. 3 marca, Radzyń	Leon Mirosław Krzewski 67 lat zm. 3 marca, Radzyń
Leon Mirosław Krzewski 67 lat zm. 3 marca, Radzyń	Zofia Łuba 81 lat zm. 5 marca, Radzyń
Bogdan Weremczuk 71 lat zm. 4 marca, Lisiówka	
PUK Radzyń Podlaski Tel. 83 352 63 89	

Parczew

Albert Chwałuk 38 lat zm. 29 lutego, Parczew	Marianna Chilimoniuk 97 lat zm. 4 marca, Parczew
Leszek Chomiuk 47 lat zm. 29 lutego, Komarówka Podl.	Łukasz Gołacki 33 lata zm. 5 marca, Parczew
Stanisław Lipiński 62 lata zm. 3 marca, Parczew	Józef Wójcik 79 lat zm. 6 marca, Parczew
Stanisław Budzyła 79 lat zm. 3 marca, Parczew	
Usługi Pogrzebowe Kochanowski Tel. 509 412 470	

Łuków

Maria Barbara Szymczak 77 lat zm. 1 marca, Łuków	Wiesława Derewiecka-Kucińska 74 lata zm. 4 marca, Łuków
Małgorzata Stelmach 63 lata zm. 4 marca, Krynka	Mieczysław Chromiak 84 lata zm. 6 marca, Łuków
Hades Łuków Tel. 25 798 37 35	

Biała Podlaska

Alina Rozalia Trochimiuk 78 lat zm. 1 marca, Wólka Łóżecka	Jan Laskowski 89 lat zm. 4 marca, Huszcza
Eugenia Wasiluk 89 lat zm. 1 marca, Czosnówka	Stanisław Domański 69 lat zm. 4 marca, Rzeczyca
Dawid Pociopa 44 lata zm. 1 marca, Biała Podlaska	Stanisława Zień 83 lata zm. 6 marca, Brzozowica Mała
Danuta Kaszyńska 73 lata zm. 2 marca, Międzyrzec	Katarzyna Balak 50 lat zm. 6 marca, Worsy
Piotr Ulita 43 lata zm. 3 marca, Kolonia Grabanów	

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Urząd Pracy Radzyń Podlaski

Zawód, miejsce pracy / pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Robotnik gospodarczy, Stasinów	1	4 242,00 zł	u
Asystent nauczyciela przedszkola, Tichorzew Kol.	1	4 300,00 zł	u
Specjalista do spraw logistyki i handlu, Radzyń/ BIMIZ FOOD	1	4 242,00 zł	u
Frezer – narzędziowiec, Radzyń/ GFN	1	4 242,00 zł	u
Tokarz, Radzyń/ GFN	1	4 242,00 zł	u
Pracownik biurowy, Radzyń	1	4 242,00 zł	u
Magazynier, Radzyń/ GFN	1	4 242,00 zł	u
Ślusarz narzędziowy, Radzyń/ GFN	1	4 242,00 zł	u
Diagnosta laboratoryjny, Radzyń/ SPZOZ	1	8 187,00 zł	u
Policjant, Radzyń/ KWP	1	4 165,00 zł	mianowanie

u – umowa o pracę
z – umowa zlecenie

Puławskie Azoty jak „srebra rodowe”. Radni apelują do premiera i posłów

Radni miejscy z Puław przyjęli stanowisko w sprawie sytuacji Zakładów Azotowych. Ich zdaniem rząd powinien podjąć działania zmierzające do wydzielienia ich z Grupy Azoty, bo poczyniona w 2012 r. konsolidacja im nie służy.

Kowalczyk: Sami sobie winni

Kiepskie wyniki finansowe, wstrzymywanie produkcji i związkowe manifestacje w obronie miejsc pracy - tak wyglądał ostatni rok w puławskich zakładach azotowych. Szansą dla producenta nawozów miała być fuzja z Orlenem, do której ostatecznie nie doszło. O trudnej, niepewnej sytuacji w Grupie Azoty Puławy rozmawiali również miejscy radni, zaniepokojeni wydarzeniami ostatnich miesięcy. Z propozycją przyjęcia stanowiska w sprawie GAP podczas ostatniej sesji wystąpiła przewodnicząca Klubu PiS w Radzie Miasta, Halina Jarząbek. Jak uzasadniała, z taką prośbą zwrócili się do radnych związkowcy, którzy również drżą o przyszłość swojego zakładu. - Podpisali się wszyscy, od prawa do lewa - informowała przewodnicząca Rady, Bożena



Waldemar Kowalczyk,
miejski radny z Puław
**Stanowisko, które nam
zaproponowano, ma walor
polityczny, ale nie ma waloru
merytorycznego**



Ignacy Czeżyk,
miejski radny z Puław
**Srebra rodowe są zagrożone!
Czy państwo tego nie
widzicie?!**



Paweł Maj,
prezydent Puław
**Nie może być tak dalej, że
mysz połknęła słonia i trwamy
w zawieszeniu, które odbija
się na nas wszystkich**

Krygier. Ale nie wszystkim taki ruch odpowiadał. Radny Waldemar Kowalczyk podnosił, że wynik finansowy Grupy Azoty Puław jest spowodowany przez spekulacje. Produkowano na magazyn, zawyżano ceny, a później znaleźli się dostawcy, którzy zrobili to taniej. I to jest konsekwencja tego wszystkiego - mówił i przypominał wystąpienie wiceprezesa Grupy Azoty Puławy Jacka Janiszka na miejskiej sesji, który przekonywał radnych, że złe wyniki finansowe puławskich zakładów są efektem m.in. pandemii, wysokich cen gazu i nieuczciwej konkurencji ze Wschodu. - Stanowisko, które nam zaproponowano, ma walor polityczny, ale nie ma waloru merytorycznego - stwierdził, informując jednocześnie, że nie będzie głosował za przyjęciem dokumentu w tej formie.

go - stwierdził, informując jednocześnie, że nie będzie głosował za przyjęciem dokumentu w tej formie.

PiS: Azoty to nasza sprawa

Zupełnie inne zdanie wyraziła wnioskodawczyni włączenia punktu do harmonogramu obrad. - Sprawa zakładów azotowych nie ma w ogóle znamion politycznych. Czy ktoś chce, czy nie chce, to jest sprawa całego miasta, powiatu puławskiego i województwa lubelskiego - stwierdziła Halina Jarząbek.

Nawiązała do 2012 r. i konsolidacji puławskich Azotów z „Tarnowem”. - Żaba połknęła bociana - skwitowała przewodnicząca Klubu PiS,

Na reakcję władz Grupy Azoty na stanowisko puławskiej Rady, które pojawiło się w przestrzeni publicznej, długo nie trzeba było czekać.

Przedstawiły oświadczenie, w którym odnoszą się do wpływu konsolidacji na Grupę Azoty Puławy. Ich zdaniem łączenie potencjałów i konsolidacja to najlepszy kierunek dla branży chemicznej. Władze GA podnoszą, że trudna sytuacja spółki wynika m.in. z faktu, że tak naprawdę cele konsolidacji nie zostały osiągnięte. - „Nie mogło być zatem mowy o maksymalnych synergach kosztowych ani produkcyjnych. Nie mogło być również mowy o podejmowaniu działań, które odpowiadałyby na coraz bardziej wymagające potrzeby rynku” - czytamy.

Jak podnoszą władze GA, sytuacji tej nie polepszą także decyzje inwestycyj-

ne podejmowane przez zarząd „Puław” oraz innych spółek. Zdaniem władz Grupy Azoty, aby przywrócić spółce pozycję, konieczna jest restrukturyzacja. - „Należy zakładać, że wszelkie próby wydzielienia w tym czasie którejkolwiek ze spółek z Grupy Kapitałowej miałyby szereg negatywnych skutków zarówno dla wydzielanej spółki, jak również całej Grupy. Opracowywany plan restrukturyzacji będzie uwzględniał przyspieszenie konsolidacji w ramach wszystkich spółek Grupy Kapitałowej, a jego celem będzie utrzymanie konkurencyjności oraz dalszy rozwój Grupy Azoty i poszczególnych spółek” - pisze kierownictwo GAP.

Adresatem stanowiska jest premier Donald Tusk, Minister Aktywów Państwowych Borys Budka, władze Grupy Azoty oraz Grupy Azoty Puławy, parlamentarzyści, wojewoda, lokalni samorządowcy i związkowcy.

Puławscy radni nawiążą w dokumencie do konsolidacji zakładu z Grupą Azoty, stwierdzając, że z perspektywy czasu ta decyzja okazała się nie najlepsza dla „Puław”. - (...) ten ważny, stanowiący infrastrukturę krytyczną zakład, stoi na skraju bankructwa - czytamy.

Podkreślają ogromną wagę zakładów azotowych, m.in. w kontekście wpływów do miejskiego budżetu z podatków.

- Dlatego Rada Miasta Puław stoi na stanowisku, że rząd RP winien odstąpić od dalszej konsolidacji i podjąć działania właścicielskie, zmierzające do wydzielienia Zakładów Azotowych „Puławy” S.A. z GK Azoty S.A. zgodnie z życzeniem załogi i mieszkańców Puław.

w głosowaniu (M. Cytryński, W. Kowalczyk, S. Sereżyn, R. Smolak, M. Zakrzewski).

Marta Pietroni

Wpadł, bo kierował i rozmawiał przez telefon

Nie miał też prawa jazdy, policjantom podał dane swojego brata i - jakby tego było mało - był pod wpływem narkotyków.

Teraz 34-latek będzie musiał stanąć przed sądem. Za jego popis grozi mu do ośmiu lat więzienia.

Mężczyzna zatrzymany został w miniony wtorek we Wrzelowcu. Zainteresowali się nim policjanci, gdyż zauważyli, że kierujący saabem podczas jazdy trzymał telefon w ręku i rozmawiał. Zatrzymali samochód do kontroli.

- 34-letni mieszkaniec gminy Bełżyce w trakcie kontroli zachowywał się nerwowo, był pobudzony - relacjonuje asp. Katarzyna Bigos, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

W ruch poszedł policyjny narkotester. Funkcjonariusze postanowili zbadać, czy kierujący saabem jest pod wpływem środków odurzających.

- Okazało się, że mężczyzna jest pod działaniem zabronionych substancji. Ponadto, po sprawdzeniu 34-latek w policyjnym systemie, okazało się, że nie posiada on uprawnień do kierowania - dodaje.

- Mieszkaniec gminy Bełżyce wprowadził również funkcjonariuszy w błąd. Podał się za swojego brata i podpisał się jego danymi na blankiecie mandatu karnego, który wystawili mu policjanci za korzystanie z telefonu komórkowego podczas jazdy samochodem - mówi Bigos.

34-latek z samochodu trafił prosto do policyjnego aresztu. W środę usłyszał zarzuty kierowania pojazdem, będąc pod wpływem środka odurzającego, jak również wprowadzenia w błąd funkcjonariusza policji.

ACH

Niecodzienna interwencja straży pożarnej

POWIAT PUŁAWSKI:
Z zepsutego pociągu ewakuowali pasażerów puławscy strażacy.

Do zdarzenia doszło w czwartek, 7 marca. W miejscowości Czesławice pociąg relacji Lublin-Wrocław uległ awarii. Pasażerów ewakuowali strażacy. Na miejscu pracowały dwa zastępy Ochotniczej Straży Pożarnej w Nałęczowie oraz zastęp



Pociąg zepsuł się w trakcie jazdy

Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Puławach.

GR
REG

Opozycja chce lepiej rządzić: „Biała dla Wszystkich”

Hojny program Białej Samorządowej

Bezpłatna komunikacja i obiady dla uczniów podstawówek obiecał wraz z wprowadzeniem karty białczanina Bogusław Broniewicz, przewodniczący stowarzyszenia Biała Samorządowa, kandydat na prezydenta Białej Podlaskiej. Na konferencji programowej na pl. Wolności przedstawił program swojego komitetu oraz kandydatów na radnych.

Broniewicz, przewodniczący obecnej białskiej Rady Miasta, wraz z innymi radnymi Białej Samorządowej to przez dłuższą część obecnej kadencji opozycja wobec prezydenta. Zaproponowali złożony z czterech filarów program wyborczy, czyli: spraw społecznych; edukacji, sportu i kultury; infrastruktury oraz gospodarki.

– Patrząc, w jakim stopniu rosną ceny usług komunalnych, obniżę ich cenę w ramach obowiązującego prawa, poprzez obniżenie wynagrodzeń zarządów i rad nadzorczych spółek miej-



Kandydaci (niektórzy z dziećmi) pozowali do wspólnego zdjęcia, demonstrując nazwy wartości i hasła, które ich zdaniem powinny być ważne w Białej Podlaskiej. Startują pod hasłem „Biała dla Wszystkich”

skich, które obecnie są na bardzo wysokim poziomie – mówił Bogusław Broniewicz.

Chciałby także utworzyć kluby młodzieżowe i młodzieżowy ośrodek wychowawczy, a także szkołę mistrzostwa sportowego.

– W każdym budżecie miasta proponuję wydzielić po 8 mln zł na remonty chodników i ulic w osiedlach – mówił.

Dodał, że pragnie wprowadzić program komunalnego budownictwa mieszkaniowego, poprawić układ komunikacyjny oraz wybudować zaporę na Krznie wraz z małą elektrownią wodną i zbiornikiem rekreacyjnym.

Gdyby został wybrany na prezydenta, zdecydowanie by wprowadził strefę czasowego

parkowania w centrum miasta oraz rewitalizował śródmieście.

Przy współpracy z wojskiem zamierza zabiegać o utworzenie otwartej strzelnicy, zaś naukę młodzieży w klasach wojskowych chciałby wzbogacić o umiejętność obsługi dronów. W program wpisał również wykupywanie przez miasto i uzbrajanie terenów inwestycyjnych.

W trzech z czterech okręgów listy kandydatów KWW Biała Samorządowa listy otwierają obecni radni Jan Jakubiec, Bartłomiej Kuczer i Bogusław Broniewicz, czwartą „jedyneką” jest natomiast Krystyna Pawłowska, pozytywna bohaterka telewizyjnego reportażu o tworzeniu białskiej rodziny zastępczej, żona szefa sztabu KWW Biała Samorządowa.

W okręgu wyborczym nr 1 na 2. pozycji znalazł się dr Andrzej Halicki, autor wielu petycji oraz publikacji książkowych o samorządzie i budżecie obywatelskim.

Broniewicz pragnie wprowadzić program komunalnego budownictwa mieszkaniowego, poprawić układ komunikacyjny oraz wybudować zaporę na Krznie wraz z małą elektrownią wodną i zbiornikiem rekreacyjnym

Na 7. miejscu znalazł się tam Maciej Kosik, bialski prezydent z lat 1994–1998. W okręgu nr 3 zaś startuje Janusz Bystrzyński, były wiceprezydent Białej Podlaskiej i b. prezes Wod-Kan. W sumie KWW Biała Samorządowa wystawiła 31 kandydatów na radnych, w tym wiele osób próbujących debiutu w samorządzie.

Marek Pietrzela

Doświadczenie i młodość kandydatów PiS

Drużyna radnych, dyrektorów i społeczników

Tuż przy wejściu do magistratu Dariusz Litwiniuk, kandydat na prezydenta Białej Podlaskiej, zaprezentował osoby kandydatów i ich listy z komitetu wyborczego PiS do Rady Miasta. Przybyli tam poseł, Dariusz Stefaniuk, wsparł startujących i zwrócił się z apelem do kontrkandydatów o uczciwą i rzetelną kampanię.

Dariusz Litwiniuk tylko krótko przypomniał, że podczas konwencji przedstawił program wyborczy swój i zarazem kandydatów PiS na radnych.

– Program opiera się na trzech filarach: tańsze życie, inwestycje i czyste powietrze – podkreślił.

Przy prezentacji kandydatów do rady zauważył, że obok wielu znanych nazwisk (aż sześciu radnych!) są też nowe nazwiska.

– Mamy drużynę bardzo ambitną, odmłodzoną, są też



Na razie kandydaci PiS do Rady Miasta stoją tyłem do magistratu. Czy po kwietniu wkroczą tam jako radni i w jakiej liczbie?

radni, którzy próbują ponownie powalczyć o mandat. Wierzę, że wygramy wybory, stworzymy mocną drużynę i zrealizujemy program przedstawiony na konwencji wyborczej – zaznaczył.

Przybyli tam w czasie prezentacji poseł, Dariusz Stefaniuk, wyraził radość z listy wspólnej kandydatów na radnych i na prezydenta

– To drużyna osób doświadczonych, kilku było radnymi przez wiele kadencji. A są też osoby młode, które zaczynają przygodę z samorządem. Są też

społecznicy, którym zależy, aby w Białej Podlaskiej żyło się lepiej i taniej – mówił poseł PiS.

Dodał, że co kilka miesięcy białczanie zaskakiwani są podwyżkami. Przypomniał obecnemu prezydentowi, że uzyskał wiele milionów dotacji z rządu i od urzędu marszałkowskiego.

– Apeluję o uczciwą i rzetelną kampanię, abyśmy rozmawiali merytorycznie. Jesteśmy w stanie rozmawiać z każdym w każdym miejscu – apelował i zapewnił poseł.

Na listach kandydatów PiS lokomotywami są radny i były wiceprezydent Henryk Grodecki, dyrektor Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego w Terespolu Agnieszka Kulicka, radny i kandydat na prezydenta Dariusz Litwiniuk oraz dyrektor białskiej Stacji Pogotowia Ratunkowego Igor Dzikiewicz

Na listach kandydatów PiS lokomotywami są radny i były wiceprezydent Henryk Grodecki, dyrektor Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego w Terespolu

Agnieszka Kulicka, radny i kandydat na prezydenta Dariusz Litwiniuk oraz dyrektor białskiej Stacji Pogotowia Ratunkowego Igor Dzikiewicz.

Na „mocnej” liście z okręgu nr 1 startują też m.in. bardzo aktywny radny, czyli wiceprzewodniczący obecnej rady Marek Dzyr i dyrektor Studium Medycznego Marzena Paszkowska. W okręgu 2. zaś na liście są młody dyrektor WORD Wojciech Babicz i radny wielu kadencji Sławomir Potocki oraz powracający po kadencji przerwy były radny Marek Kuraś.

W okręgu nr 3 na 3. pozycji znalazł się Zbigniew Jastrząb, prezes białskiego Samorządowego Kolegium. Odwoławczego (już w 1990 r. był kandydatem na radnego z Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”).

W okręgu nr 4. startują aż dwaj radni Stanisław Nikołajczuk i Karol Sudewicz, a na końcu listy jest młody kandydat PiS... Michał Litwiniuk.

Listy wzbogacają nauczyciele, przedsiębiorcy (w tym panie) oraz sportowcy (Dominika Sacharuk przed kilkoma laty była mistrzynią Polski w podnoszeniu ciężarów).

Marek Pietrzela

Pijany traktorzysta wypadł z ciągnika

POWIAT OPOLSKI: Po-
bytem w szpitalu zakoń-
czył się powrót 58-latka
z wycinki drzew. Wypadł
z ciągnika prosto na
jeznię, a jego ursus
jechał dalej, taranując
pobliskie ogrodzenie.
Mężczyzna był pijany.

W sobotę, 2 marca tuż po go-
dzinie 14 przejeżdżający przez
Stare Boiska kierowca zauważył,
że na ulicy leży mężczyzna wy-
magający pomocy lekarza. Kilka
metrów dalej świadek dostrzegł
ciągnik rolniczy z przyczepą peł-
ną drewna. Pojazd był... wbity
w ogrodzenie jednej z posesji.



Ciągnik z przyczepą załadowaną drzewem wbił się w ogrodzenie pobliskiej posesji

- Jak ustalili policjanci, 58-latek, kierując ursusem, wracał z wycinki drzew. Nagle, w nieznanych okolicznościach, wypadł z ciągnika, upadając na jezdnię. Z licznymi obra-

niami został przewieziony do szpitala - informuje aspirant Katarzyna Bigos, rzecznik prasowy KPP w Opolu Lubelskim.

Badanie trzeźwości 58-letniego mieszkańca gminy Józefów nad Wisłą wykazało ponad 2,5 promila alkoholu. Podróżował sam.

Trwa postępowanie mające na celu wyjaśnienie szczegółowych okoliczności sobotniego zdarzenia.

- Za jazdę w stanie nietrzeźwości grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności, wysoka grzywna i zakaz prowadzenia pojazdów - dodaje aspirant Bigos.

Agnieszka Gołębiowska

Jechał na podwójnym gazie, wpadł w ręce policjanta po służbie

POWIAT OPOLSKI: W ubiegłym tygodniu policjant z I Komisa-
riatu Policji w Lublinie
w dzień wolny od pra-
cy przyłapał na jeździe
po pijaku 52-latka.

52-letni mężczyzna po-
stanowił pojeździć sobie po
Wrzelowcu BMW. Wybrał
się na tamtejszą stację pa-
liw, ale po wyjściu z pojazdu
miał kłopoty z utrzymaniem
równowagi... Niestety jechał
na podwójnym gazie. I miał
ogromnego pecha, bo jego
wyczyny zauważył policjant
po służbie, asp. Andrzej Czer-
niak, który powstrzymał go od
dalszej jazdy, odbierając klu-
czyki od auta. Powiadomił też

o wszystkim funkcjonariuszy
z Opola Lubelskiego.

Lubelski policjant się nie
pomylił. Badanie trzeźwości
52-latek zakończył z wynikiem
prawie 2 prom. A na dodatek
okazało się, że nie ma on pra-
wa jazdy...

- Monitoring zarejestrował
jego przyjazd w takim stanie
na stację paliw - informu-
je aspirant Katarzyna Bigos
z KPP w Opolu Lubelskim.
- Mężczyzna usłyszał zarzut
kierowania pojazdem w stanie
nietrzeźwości. Grozi za to kara
nawet do trzech lat pozbawie-
nia wolności, wysoka grzywna
i sądowy zakaz prowadzenia
pojazdów - dodaje.

Agnieszka Gołębiowska

Wbiegł pod nadjeżdżającą ciężarówkę. Zginął na miejscu

Biała Podlaska: 23-latek
został potrącony przez
samochód ciężarowy.
Prawdopodobnie wbiegł
na jezdnię wprost pod
koła. Jego życia nie
udało się uratować.

Do wypadku doszło w pią-
tek, 8 marca w nocy na ob-
wodnicy Białej Podlaskiej.

- Ze wstępnych ustaleń wy-
nika, że 23-letni pieszy został
potrącony przez nadjeżdża-

jący samochód ciężarowy.
Mężczyzna prawdopodobnie
wbiegł pod nadjeżdżającą cię-
żarówkę. Pomimo prowadzo-
nej na miejscu reanimacji jego
życia nie udało się uratować
- informuje nadkom. Barbara
Salczyńska-Pyrchla z policji
w Białej Podlaskiej.

Ciężarowym renaultem kie-
rował 40-latek. Był trzeźwy.

Joanna Niecko



Mężczyzna wbiegł pod nadjeżdżającą ciężarówkę. Zginął na miejscu

Śmiertelny wypadek na krajowej dwójce. Mężczyzna wtargnął pod osobówkę

Biała Podlaska: Na
miejscu zginął mę-
czyzna, który został
potrącony przez samo-
chód osobowy.

W piątek, 8 marca na DK-2
w miejscowości Styrzynieć
doszło do śmiertelnego wy-
padku

- Ze wstępnych ustaleń
wynika, że kierujący osobo-
wą toyotą 64-latek potrącił
pieszego, który wtargnął na
jezdnię zza zaparkowane-
go samochodu, wprost pod



Śmiertelny wypadek na krajowej dwójce. Mężczyzna wtargnął pod osobówkę

nadjeżdżającą osobówkę -
informuje nadkom. Barbara
Salczyńska-Pyrchla z policji
w Białej Podlaskiej.

Pomimo prowadzonej reani-
macji życia 29-letniego pieszego
nie udało się uratować.

Joanna Niecko

Tragiczny wypadek na ekspresówce pod Puławami. Jedna osoba nie żyje

W wyniku zderzenia
dwóch samochodów
osobowych i cięża-
rówki, śmierć poniósł
66-letni kierowca oso-
bówki. Policja szuka
świadców wypadku na
S12 w Janowie.

Do zdarzenia doszło ponie-
działkowy wieczór (4 marca) ok.
godz. 19 na drodze z Puław do
Radomia. Padał deszcz, warun-
ki do jazdy i widoczność były
kiepskie.

Ze wstępnych ustaleń policji
wynika, że ciężarowy daf jechał
od strony Radomia. Cysterna
była pusta. Z kolei volkswagen
i ford jechały od strony Puław.
W pewnym momencie doszło
do zderzenia trzech pojazdów,
w wyniku czego samochody wy-
łądowały w rowie.



Kierowca osobowego forda, 66-letni mieszkaniec powiatu radomskiego, zmarł w wyniku poniesionych obrażeń

Na miejscu interweniowały
policja, straż pożarna i pogo-
towie. Cztery osoby zostały
przewiezione do szpitala. Dro-
ga przez kilka godzin była za-
blokowana, a policja kierowała
na objazdy.

Niestety 66-letni kierow-
ca forda zmarł. Pobrano od
niego krew do badań, aby
sprawdzić, czy był trzeźwy.
Decyzją prokuratora ciało
mieszkańca powiatu radom-
skiego zostało przewiezione

do Zakładu Medycyny Sądowej
w Lublinie na sekcję.

Kierująca volkswagenem
21-latka z powiatu radomskie-
go oraz 49-letni mieszkaniec
powiatu chełmskiego, kierujący
ciężarówką, byli trzeźwi.

Policja ustala przyczyny wy-
padku i prosi o kontakt świad-
ków zdarzenia oraz osoby, które
dysponują nagraniem z kamery
zamontowanej w aucie.

- Zwracamy się do kierowców,
którzy 4 marca około godziny
18.20 - 19 przejeżdżali wskaza-
ną trasą, widzieli moment zderzenia
lub mają kamery samochodowe
o zgłaszanie się do Komendy Po-
wiatowej Policji w Puławach - ul.
Wojska Polskiego 6, tel. (47) 812
32 10 lub 812 32 90 - apeluje kom.
Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy
Komendy Powiatowej Policji
w Puławach.

Marta Pietroń

Mieszkaniec gminy Międzyrzec Podlaski miał w BMW narkotyki. Wpadł pod Lubartowem

Mieszkaniec gminy Międzyrzec
Podlaski został zatrzymany przez
lubartowską policję w Łucie Kolo-
nii. Podczas służby funkcjonariusze
z Wydziału Prewencji zauważyli
mężczyznę stojącego na parkingu
przy samochodzie. Zachowywał
się nerwowo. Policjanci przeszukali
jego BMW i w bagażniku w skrzyn-
ce na narzędzia znaleźli pięć herme-
tycznie zamkniętych woreczków
z zielonym suszem.

- Ponadto w tzw. cygarnicze
znaleźli foliowy woreczek z za-
wartością białej substancji - re-
lacionuje sierż. szt. Jagoda Stani-
cka. Okazało się, że to marihuana
i amfetamina. W sumie mężczy-
zna miał ponad kilogram narko-
tyków w samochodzie. 39-letni
mieszkaniec gminy Międzyrzec
Podlaski został zatrzymany.



Zatrzymany mężczyzna miał ponad kilogram narkotyków

- 39-latek został doprowadzony
do sądu z wnioskiem o zastoso-
wanie aresztu tymczasowego. Sąd
nie przychylił się do wniosku i za-
stosował wobec mężczyzny dozór
policji - informuje sierż. szt. Jago-
da Stanicka. Mężczyzna odpowie
przed sądem, grozi mu do 10 lat
pozbawienia wolności.

Marcin Kusyk

Papież przyjął rezygnację abp. Andrzeja Dzięgi, ale nie pozbawił go przywilejów

Nuncjatura apostolska w Warszawie przyznała, że arcybiskup Andrzej Dzięga został odwołany „w następstwie dochodzenia prowadzonego z ramienia Stolicy Apostolskiej w sprawie zarządzania diecezją, a w szczególności zaniechań w zakresie ochrony dzieci i młodzieży”, czyli - mówiąc wprost - tuszowanie pedofilii wśród duchownych.

24 lutego nuncjatura apostolska w Warszawie poinformowała, że Ojciec Święty przyjął rezygnację arcybiskupa Andrzeja Dzięgi z posługi arcybiskupa metropolity szczecińsko-kamieńskiego.

Oznacza to, że jeden z ważniejszych polskich hierarchów, urodzony w Radzynie Podlaskim i honorowy obywatel tego miasta, odszedł na emeryturę, choć tak naprawdę do osiągnięcia biskupiego wieku emerytalnego brakuje mu jeszcze czterech lat.

Portal Onet.pl zauważa, że dopiero dwa dni później watykańska placówka dyplomatyczna w Polsce przyznała, że Dzięga został odwołany „w następstwie dochodzenia prowadzonego z ramienia Stolicy Apostolskiej w sprawie zarządzania diecezją, a w szczególności zaniechań, o których mowa w dokumencie papieskim *Vos estis lux mundi*”.

Najprawdopodobniej rezygnacja Dzięgi to skutek jego wieloletnich zaniechań w zakresie ochrony dzieci i młodzieży. Media nagłaśniały dotąd przede wszystkim dwie sprawy: ks. Józefa G., którego Dzięga miał kryć, będąc jeszcze biskupem sandomierskim, a także sprawa seryjnego pedofila, ks. Andrzeja Dymyera ze Szczecina.

Zdaniem tygodnika „Wprost” arcybiskup Dzięga zachowuje pełnię praw i może nadal posługiwać w swojej diecezji. Jak tłumaczy „Wprost”, kwestię uprawnień emerytalnych biskupów precyzuje dokument „Ofiarują wspólnie swoją mądrość i doświadczenie. Status biskupów seniorów diecezjalnych i pomocniczych”. Co z niego wynika?



Abp Andrzej Dzięga urodził się 14 grudnia 1952 r. w Radzynie Podlaskim. Pochodzi z rodziny liczącej pięcioro dzieci, spośród których trzech braci zostało duchownymi

Biskupowi emerytowi diecezja musi zapewnić „odpowiednie mieszkanie”, a także „odpowiednie i godne utrzymanie”. Co wchodzi w zakres tego ostatniego, to także reguluje wspomniany statut. Chodzi o:

- stałe miesięczne wynagrodzenie emerytalne w wysokości otrzymywanej aktualnie przez biskupów sprawujących taki sam urząd jak biskup senior przed przyjęciem rezygnacji (z zachowaniem zasady rewaloryzacji);

- koszty codziennego wyżywienia biskupa seniora w formie zryczałtowanej dopłaty do comiesięcznego wynagrodzenia emerytalnego;
- opłaty rachunków za mieszkanie biskupa seniora, łącznie z opłatą za energię elektryczną, ogrzewanie, wodę, gaz, usuwanie odpadów. W przypadku istnienia ogrodu w obrębie zajmowanej posesji należy zapewnić jego podstawowe utrzymanie;

- wynagrodzenie dla jednej osoby, która podejmuje pracę w domu biskupa seniora;
- opłacenie pełnej opieki w przypadku choroby powodującej niezdolności do samodzielnego działania.

- Jeśli Watykan chciałby ukarać hierarchę realnie, powinien przynajmniej równoważność tych środków, jakie otrzymuje w uprawnieniach i gotówce, przekazać na Fundację św. Józefa zajmującą się ofiarami pedofilii w Kościele - stwierdził publicysta Tomasz Terlikowski.

Na stronie internetowej Konferencji Episkopatu Polski Andrzej Dzięga został określony jako arcybiskup senior, który nie pełni już żadnych dodatkowych funkcji w Episkopacie.

W przeszłości był członkiem wielu ważnych gremiów, takich jak Rada Stała, Rada Naukowa czy Komisja Rewizyjna. Jednakże, zgodnie z oficjalnymi informacjami, złożył rezygnację z wszystkich tych funkcji.

Tadeusz Rydzyk, Beata Kempa, Przemysław Czarnek

Pogrzeb wybitnej onkolog. O. Tadeusz Rydzyk: Mówiła: Ja się modlę

Lublin: W sobotę (9 marca) w Archikatedrze Lubelskiej odbyły się uroczystości pogrzebowe prof. Elżbiety Starosławskiej, dyrektorki Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej im. Świętego Jana z Dukli w Lublinie.

Msza święta odprawiona została w Archikatedrze Lubelskiej. Sprawował ją ks. abp Stanisław Budzik, metropolita lubelski. Wzięli w niej udział nie tylko bliscy Starosławskiej i pacjenci, ale też politycy. Obecni byli: ojciec Tadeusz Rydzyk, europoseł Beata Kempa, poseł Przemysław Czarnek, marszałek województwa lubelskiego Jarosław Stawiarski, Zdzisław Niedbała, wicemarszałek województwa lubelskiego Zbigniew Wojciechowski, a także poseł Sylwester Tułajew, poseł Jan Kanthak, jak i członek zarządu województwa lubelskiego, Bartłomiej Bałaban.

- Pytałem, jak pani to wytrzymuje. Aż 2 tysiące pracowników. A pani profesor odpowiedziała: Ja się modlę - mówi ojciec Tadeusz Rydzyk, dyrektor Radia Maryja. Rydzyk dodaje, że wczoraj rozmawiał także z leczonym onkologicznie Zbigniewem Ziobro.



Msza święta odprawiona została w Archikatedrze Lubelskiej. Sprawował ją ks. abp Stanisław Budzik, metropolita lubelski

- Powiedział mi o swojej chorobie i prosił, żebym podziękował, bo wiele zawdzięcza pani profesor - dodaje.

- Pani profesor to była osoba, która postrzegała człowieka holistycznie. Nie leczyła tylko na te najcięższe choroby i w zasadzie to była jej największa domena i sława. Miała kontakty nie tylko w Polsce, ale i międzynarodowe. Sprowadzała najnowocześniejsze metody leczenia, służyła Polakom. Była bardzo ciepłą osobą i dawała nadzieję nawet tym, co do których sama miała rokowania, że może być bardzo różnie - mówi europoseł Beata Kempa.

Jak informowaliśmy jakiś czas temu, w COZL w Lublinie leczył się polityk PiS Zbigniew Ziobro. Diagnoza to rak przełyku. - Nie mogę dzisiaj wziąć udziału w ostatnim pożegnaniu śp. Pani Profesor Elżbiety Starosławskiej. Nie pozwala na to mój stan zdrowia. Ale chciałbym chociaż tutaj złożyć jej rodzinie i wszystkim bliskim wyrazy najgłębszego współczucia - pisze Zbigniew Ziobro na portalu X.

O Elżbiecie Starosławskiej

Starosławska była dyrektorem Centrum Onkologii Ziemi

Lubelskiej im. Jana z Dukli. W 2011 roku została odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, a w 2012 - Medalem Prezydenta Miasta Lublin, w 2023 r. - Złotym Medalem Sapientia et Veritas za szczególne zasługi dla szkolnictwa wyższego i nauki.

Elżbieta Starosławska spoczęła w sobotę na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie. Pośmiertnie została odznaczona Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, który wręczony został synowi lekarki podczas mszy świętej.

Dominika Polonis



Elżbieta Starosławska spoczęła w sobotę na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie



Tadeusz Rydzyk, dyrektor Radia Maryja: Pytałem, jak pani to wytrzymuje. Aż 2 tysiące pracowników. A pani profesor odpowiedziała: Ja się modlę

Maja Klajda z Łęcznej z tytułem Miss Polonia Województwa Lubelskiego 2024



Od lewej: I Wicemiss Polonia Województwa Lubelskiego 2024 Sandra Ćwikła, Miss Polonia Województwa Lubelskiego 2024 Maja Klajda, Miss Polonia 2023 Ewa Jakubiec, II Wicemiss Polonia Województwa Lubelskiego 2024 Magda Palmi



Podczas gali zaprezentowało się 16 kandydatek

Na podium znalazły się dwie kandydatki z powiatu łęczyńskiego i jedna z biłgorajskiego.

W niedzielę, 3 marca na scenie Sali Operowej Centrum Spotkania Kultur w Lublinie o tytuł najpiękniejszej walczyło 16 kandydatek.

Na wybiegu dziewczyny pokazały się w sukniach wieczorowych, płaszczach i marynarkach, koktajlowych sukienkach oraz luźnych t-shirtach.

Tytuł Miss Polonia Województwa Lubelskiego 2024 zdobyła pochodząca z Łęcznej Maja Klajda (z numerem 15).

Pierwszą wicemiss została Sandra Ćwikła (nr 16) z Księżpola w powiecie biłgorajskim, a drugą wicemiss Magda Palmi (nr 4) z Ludwina (powiat łęczyński).



Partnerem wydarzenia jest samorząd województwa lubelskiego

Teraz dziewczyny będą reprezentowały nasz region podczas Półfinału Miss Polonia 2024, który odbędzie się w 3 kwietnia w Warszawie.

W ogólnopolskim półfinale wezmą udział także kandydatki, które otrzymały tzw. dzikie

karty: Gabriela Szewczyk (nr 5), Angelika Barczak (nr 6), Andrea Obszańska (nr 9), Edyta Kościel-ska (nr 10) i Julia Bogdanowicz (nr 14).

Oprócz tego przyznano tytuły: Miss Foto - Andrea Obszańska (nr 9), Miss Ele-

gancja - Gabriela Szewczyk (nr 5), Miss Gracja - Angelika Barczak (nr 6), Miss Model - Sandra Ćwikła (nr 16), Miss Osobowości - Paulina Barto-siewicz (nr 1).

Kamil Kulig



Maja Klajda mieszka obecnie w stolicy

Magda Palmi: Uwielbiam scenę

II Wicemiss Polonia Województwa Lubelskiego 2024 właśnie kończy trzeci kierunek studiów. Nigdy nie zapomina o swojej rodzinnej miejscowości, w której sąsiedzi nazywają ją „ludwińskim” skarbem.

25-letnia Magda Palmi ze sceną oswojona jest od lat. Niektórzy mieszkańcy Łęcznej i okolic pamiętają, jak prezentowała się w konkursie Miss Dożynek Powiatu Łęczyńskiego, w których brała udział jeszcze jako nastolatka.

Konkursy piękności w powiecie łęczyńskim nie są już organizowane od kilku lat, za to Magda Palmi pokazuje dzisiaj swoje wdzięki dużo szerszej publiczności.

A już 3 kwietnia w Warszawie zaprezentuje się w ogólnopolskim Półfinale Miss Polonia 2024.

Wielka ulga i szczęście

Mimo dużej rangi wydarzenia Magda Palmi się nie stresuje.

- Uwielbiam scenę, występy publiczne, czuję podekscytowanie, podchodzę do tego zupełnie bezstresowo – mówi ludwinianka.

Miejsce na wybiegu półfinału najstarszego konkursu piękności w Polsce (pierwszy miał miejsce w 1929 r.) zapewnił jej tytuł II Wicemiss Polonia Województwa Lubelskiego 2024 zdobyty 3 marca na gali w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie.

Jak mówi, to dla niej wielki sukces i szczęście.

- Gdy usłyszałam werdykt, to było uczucie z serii: „O kurczę, czy to na pewno mój numer, moje imię?”. A kiedy już zakładali mi szarfę, czułam wielką ulgę, szczęście, że udało mi się osiągnąć cel – mówi Magda Palmi.

Czy czuła niedosyt?

- W ogóle, bo to ogromne wyróżnienie i szansa, by dostać zaproszenia na kolejne pokazy – mówi finalistka konkursu, dla której modeling jest nie tylko pasją, ale też możliwością dodatkowego zarobku. Magda występuje m.in. w pokazach mody i sesjach zdjęciowych.

Zbiera pochwały od sąsiadów

Obecnie ludwinianka mieszka, pracuje i uczy się w stolicy. Skończyła już dwa kierunki stu-

diów - marketing i komunikację rynkową na Politechnice Lubelskiej, zarządzanie ze specjalizacją marketingową na Uniwersytecie Warszawskim. W tej chwili kończy trzeci kierunek – administrację ze specjalizacją mediacje na Pomorskiej Szkole Wyższej.

Mimo wielu obowiązków nie zapomina o rodzinnym Ludwinie (powiat łęczyński).

- Nigdy nie powiem, że jestem z Warszawy, czuję się typowym „słoiikiem”. Ludwin to moja mała ojczyzna, przyjeżdżam tu regularnie, by odwiedzić rodziców i babcię – mówi Magda.

A jak sąsiedzi reagują na jej rosnącą popularność?

- To same pozytywne reakcje. Zawsze cieszą się na mój widok i mówią: „Jesteś naszym ludwińskim skarbem” - opowiada Magda.

Kamil Kulig

Gdy usłyszałam werdykt, to było uczucie z serii: „O kurczę, czy to na pewno mój numer, moje imię?”



Wielkie brawa!

Nasza reporterka z nagrodą Local e-Journalism Award 2023

Beata Kalinowska, reporterka Biała się dzieje i Lublin24, zajęła trzecie miejsce w kategorii najlepsze zdjęcie konwencjonalne na konkursie Local e-Journalism Award 2023. Wydarzenie organizowane było przez Stowarzyszenie Mediów Lokalnych.

Nagrody zostały wręczone w środę (6 marca) podczas gali w kampusie Google w Warszawie. Zdjęcie Beaty Kalinowskiej zostało wykonane 5 sierpnia przy remizie OSP w Sawkach podczas gminnej potańcówki na dechach.

Dominika Polonis



Nagrody zostały wręczone w środę (6 marca) podczas gali w kampusie Google w Warszawie



Zdjęcie Beaty Kalinowskiej zostało wykonane 5 sierpnia przy remizie OSP w Sawkach podczas gminnej potańcówki na dechach



Beata Kalinowska

PODZIEL SIĘ SWOIM SZCZĘSCIEM! ZDJĘCIA ŚLUBNE ORAZ ŻYCZENIA PUBLIKUJEMY BEZPŁATNIE!

Jak wysłać życzenia lub zdjęcie?

- przyjdź do redakcji ► wyślij e-mail: biuro@24wspolnota.pl
 - wyślij SMS: „zycze” następnie dodaj treść życzeń, imię i nazwisko solenizanta, miejscowość, z której pochodzi oraz informację kto składa życzenia na nr 71 160 (1,23 zł z VAT)
 - wyślij MMS: „zycze” następnie dodaj treść życzeń, imię i nazwisko solenizanta, miejscowość, z której pochodzi oraz informację kto składa życzenia na nr 904 868 (4,92 zł z VAT)
- Na zdjecia czekamy do soboty do godz. 12.00

Witamy na świecie

Noworodki urodzone w lubartowskim szpitalu

Kuba Nogal, Jeleń, gm. Ostrówek
ur. 8 marca, godz. 11.00,
3950 g, 55 cm
Rodzice: Natalia i Damian
Rodzeństwo: Antoś (2,5 roku)

Jakub Witek, Adamów
ur. 1 marca, godz. 12.20,
3510 g, 52 cm
Rodzice: Marta i Damian
Rodzeństwo: Oliwka i Zuzia

Cezary Szczepaniak, Katarzyn, gm. Michów
ur. 8 marca, godz. 12.07,
4200 g, 56 cm
Rodzice: Magdalena i Karol
Rodzeństwo: Maja (2 l.)

Alicja Suwała, Albertów, pow. łęczyński
ur. 7 marca, godz. 15.20,
3850 g, 58 cm
Rodzice: Małgorzata i Grzegorz
Rodzeństwo: Aleksander

Olaf Koziół, Rogóźno, gm. Ludwin
ur. 7 marca, godz. 12.47,
3970 g, 57 cm
Rodzice: Ola i Dominik

Szpital w Radzynie

Oskar Pyc, Marynin
8 marca, godz. 12.05
2600 g, 52 cm
Rodzice: Sylwia, Michał
Rodzeństwo: Alan 8 l., Leon 6 l.

Aleksander Przybysz, Maruszewiec Stary
3 marca, godz. 9.25
3750 g, 58 cm
Rodzice: Julita, Sebastian
Rodzeństwo: Alicja 3 l., Nikola 5 l.

Kuba Borkowski, Biała
ur. 7 marca, godz. 8.42
3630 g, 56 cm
Rodzice: Elwira, Łukasz
Rodzeństwo: Dawid 12 l.

Mądre, piękne, zaradne. Żydówki, które przełamywały społeczne tabu (cz. II) - z bialskiej Księgi Pamięci...

Wybitne kobiety żydowskiej Białej Podlaskiej

Bystra bizneswoman, tajemnicza piękna barmanka, charakterna właścicielka luksusowego sklepu, jedza z głową do interesów i dzielna nad podziw harcerka - podziwiały je inne bialskie Żydówki, mężczyźni przychodzili do nich w interesach i po radę, kapelusza uchylali okoliczni ziemianie, a oficerowie czapki. Jako pierwsze przełamały bariery społeczne i kulturowe właściwe swojej płci i wyznaniu.

Estera „Jaszczurka” - łebska i dobra sekutnica

...Po stronie rynku, gdzie mur ciągnął się od Brzeskiej do ulicy Grabanowskiej, znajdował się ogromny sklep metalowy. Sklep był bardzo długi, a na jego drugim końcu znajdowały się drzwi prowadzące na duży dziedziniec, gdzie znajdował się magazyn, zawsze wypełniony różnymi wyrobami metalowymi. Można tam było spotkać kupujących, zarówno nie-Żydów, jak i Żydów. W niedzielę nie można było przejść obok sklepu chodnikiem, bo setki gojów pchały się do sklepu, żeby coś kupić: pilnik, lemiesz, funt gwoździ...

Właścicielką sklepu była Estera „Jaszczurka”. To była mała, pochylona kobietka z czepkiem na ogolonej głowie, w której osadzone było dwoje żywych oczu patrzących na ludzi i świat gniewnie. Miała spiczasty nos nad ustami, które ciągle mówiły albo szeptały błogosławieństwa i klątwy. Była nie tylko właścicielką, ale prowadziła sklep i była menadżerem tego dużego przedsiębiorstwa. Była kobietą słabą, ale religijną i fanatycznie oddaną swoim zapatrywaniom.

(...) Myslę, że często silny duch, mający dobrą motywację, ma moc napętnienia najsłabszego ciała. Estera, „Jaszczurka”, miała takie marzenie. Jej motywacją była rodzina i to dało jej siłę do pokonania fizycznej słabości. Jej mąż, Mosze Josl, był przeciwnieństwem żony - przystojny Żyd, z piękną, spiczastą brodą, niezbyt dużą i uśmiechniętą twarzą, który stale siedział w domu i uczył się.

(...)

Cała rodzina: żonaci synowie i ich dzieci zaspokajali wszystkie swoje potrzeby dzięki

dochodom ze sklepu prowadzonego przez tę słabą, małą kobietkę, która posiadała tak nieograniczoną siłę i energię.

W 15 dniu miesiąca Szwat (święto Tu bi-Szwat, jeden z czterech żydowskich Nowych Roków! - przyp. ZS) Estera rozdawała swoim klientom prezenty: papierowe torby z różnymi owocami. Pamiętam, że mój ojciec, niech spoczywa w pokoju, będąc jednym z jej klientów, zawsze wtedy wracał do domu z taką torbą, wypełnioną dobrymi rzeczami. Była bardzo życzliwa i hojnie, wspierała cele charytatywne. Mówiło się, że wspiera kilka potrzebujących rodzin. Ludzie wiedzieli o jej sekretach darowiznach i za to szanowano ją i ceniono, ale mimo to uważano ją za osobę nieprzyjemną. Po jej śmierci dzieci przejęły firmę, jednak nie funkcjonowała już tak, jak wcześniej. Z ogromnego słynnego warsztatu metalowego stała się małym sklepikiem, który nie zapewniał wystarczających dochodów osobom tam pracującym. Brakowało wiedzy, pracy i ducha małej, wychudzonej kobiety, która utrzymywała tak dużą rodzinę, a także nakarmiła wiele osób spoza rodziny.

Godia Szeinman (opowieść Diny Arbitman)

Miała na imię Golda - nazywaliśmy ją Godią, bo to jej pasowało. Miała złote włosy, niebieskie oczy, przyjazny śmiech i ciągle się uśmiechała. Jej wielki urok i dobry charakter przysparzały jej wielu przyjaciół, zarówno wśród dzieci, jak i dorosłych. Nasza mama umarła, gdy Godia miała sześć lat. Była dzieckiem, które nie mogło być karmione dobrą i mądrą miłością matki. Baliśmy się, że smutek, który zapanował w naszym

domu po tragedii, złamie ducha Godii, więc postanowiliśmy wysłać ją do krewnych w Międzyrzeczu. Tam zaczęła chodzić do szkoły „Tarbut” i, choć nie znała hebrajskiego, szybko dogoniła inne dzieci i była lubiana przez nauczycieli. Dyrektor poprosił ojca, aby pozwolił Godii pozostać w szkole jeszcze chociaż rok, twierdząc, że „jest przykładem dla wszystkich dzieci w swojej klasie”. Godia wróciła do domu i rozpoczęła naukę w szkole podstawowej. Po kilku tygodniach została przeniesiona do wyższej klasy. W domu nas rozveselała, nie pozwalając ojcu pograć się w smutku i była dla nas wszystkich promykiem światła. Mój ojciec, moja siostra Reizele, mój brat Szmuel błogosławionej pamięci, troszczyli się przede wszystkim o nią. Kiedy Reizele wyjechała do Ameryki, a Szmuel pojechał na studia do Warszawy, pozostaliśmy w domu tylko my dwie i ojciec. Uważałam siebie nie tylko za starszą siostrę, ale także mamę. Czułam wielką odpowiedzialność za jej los, chciałam podarować jej matczyną miłość, którą straciła w tak młodym wieku. Mimo trudnego dzieciństwa była radosna, a dzięki swemu wielkiemu talentowi osiągała sukcesy także w nauce. Wyróżniała się już w szkole podstawowej i później w liceum. Holokaust położył kres nauce. Naszym drugim domem był dom Haszomer Hacair (organizacja żydowskiej młodzieży nieco zbliżona do harcerstwa, przygotowująca członków do wyjazdu do Izraela). Było to inspirujące miejsce. Obiady i kolacje często zamieniały się w sympozja poświęcone literaturze, Biblii itp. Nasz ojciec zaszczerpił w nas miłość do Izraela, ruchu pionierskiego i narodu żydowskiego. Godia była zaangażowana i szybko zrozumiała, jaka jest jej rola w Polskim Liceum, gdzie antysemityzm przenikał całe środowisko. Z dumą broniła swojego narodu i nie ukrywała swojej żydowskiej tożsamości.

W wieku 12 lat wstąpiła do Haszomer Hacair (...). Pewnego razu do Białej przybył członek centralnego kierownictwa Haszomer Hacair i był obecny przy dyskusji w grupie Godii; słuchając jej mowy i dobrego myślenia, poprosił o wysłanie jej na konferencję. Podkreślał: „Opiekuj się Godią, w przyszłości będzie ona pełnić bardzo ważną rolę w ruchu”. Ale

domu po tragedii, złamie ducha Godii, więc postanowiliśmy wysłać ją do krewnych w Międzyrzeczu. Tam zaczęła chodzić do szkoły „Tarbut” i, choć nie znała hebrajskiego, szybko dogoniła inne dzieci i była lubiana przez nauczycieli. Dyrektor poprosił ojca, aby pozwolił Godii pozostać w szkole jeszcze chociaż rok, twierdząc, że „jest przykładem dla wszystkich dzieci w swojej klasie”. Godia wróciła do domu i rozpoczęła naukę w szkole podstawowej. Po kilku tygodniach została przeniesiona do wyższej klasy. W domu nas rozveselała, nie pozwalając ojcu pograć się w smutku i była dla nas wszystkich promykiem światła. Mój ojciec, moja siostra Reizele, mój brat Szmuel błogosławionej pamięci, troszczyli się przede wszystkim o nią. Kiedy Reizele wyjechała do Ameryki, a Szmuel pojechał na studia do Warszawy, pozostaliśmy w domu tylko my dwie i ojciec. Uważałam siebie nie tylko za starszą siostrę, ale także mamę. Czułam wielką odpowiedzialność za jej los, chciałam podarować jej matczyną miłość, którą straciła w tak młodym wieku. Mimo trudnego dzieciństwa była radosna, a dzięki swemu wielkiemu talentowi osiągała sukcesy także w nauce. Wyróżniała się już w szkole podstawowej i później w liceum. Holokaust położył kres nauce. Naszym drugim domem był dom Haszomer Hacair (organizacja żydowskiej młodzieży nieco zbliżona do harcerstwa, przygotowująca członków do wyjazdu do Izraela). Było to inspirujące miejsce. Obiady i kolacje często zamieniały się w sympozja poświęcone literaturze, Biblii itp. Nasz ojciec zaszczerpił w nas miłość do Izraela, ruchu pionierskiego i narodu żydowskiego. Godia była zaangażowana i szybko zrozumiała, jaka jest jej rola w Polskim Liceum, gdzie antysemityzm przenikał całe środowisko. Z dumą broniła swojego narodu i nie ukrywała swojej żydowskiej tożsamości.

W wieku 12 lat wstąpiła do Haszomer Hacair (...). Pewnego razu do Białej przybył członek centralnego kierownictwa Haszomer Hacair i był obecny przy dyskusji w grupie Godii; słuchając jej mowy i dobrego myślenia, poprosił o wysłanie jej na konferencję. Podkreślał: „Opiekuj się Godią, w przyszłości będzie ona pełnić bardzo ważną rolę w ruchu”. Ale



Żydowski szpital ufundowany przez zamożnego Szmula Piżycę na początku XX wieku. Wówczas jeden z najładniejszych budynków w mieście, zwłaszcza z racji na bogato zdobioną elewację. Na jego utrzymanie przeznaczane były dochody z domu przekazanego przez Tilę Berlin (patrz poprzedni numer). Obecnie mieści się tu Urząd Stanu Cywilnego



Pismo bialskiej organizacji syjonistycznej zezwalające na wyjazd do Palestyny. Ciekawostka: Gwiazda Dawida nie jest żydowskim symbolem religijnym, ale wyłącznie zupełnie świeckim symbolem syjonizmu i Państwa Izrael (którego część pobożnych Żydów w ogóle nie uznaje, bo uważa je za zupełnie niereligijne)

nie takie było przeznaczenie. (...) Kiedy miałam wyemigrować do Izraela, a Godia miała wtedy zaledwie 16 lat, została członkiem kierownictwa ruchu. Zrobiłam aliję (czyli wyjazd do Palestyny) w Rosz ha-Szana 1938, a Godia kończył szkołę średnią. Ponieważ była bardzo młoda, zdała specjalne egzaminy i otrzymała świadectwo dojrzałości z wyróżnieniem. Wszystkie moje wysiłki polegały na sprowadzeniu ojca i Godii do Izraela, do mojego kibucu. Robiłem wiele planów co do jej przyszłości w Izraelu, lecz wybuchła okrutna wojna, która pokrzyżowała wszystko. Godia pozostała tam, aby wypełnić swoją rolę w ruchu, a także wspierać mojego starzejącego

się ojca. Niedawno się dowiedziałam, że ludzie doradzali jej ucieczkę i byli gotowi pomóc, ale odmówiła. Nie zważając na niebezpieczeństwo, poświęciła się pracy w konspiracji, a nawet została mianowana członkiem kierownictwa ruchu. Naziści przenieśli ją i jej ojca z mieszkania przy głównej ulicy do maleńkiego pokoiku w getcie. Odbывały się tam ważne spotkania i podejmowano decyzje, często o kluczowym znaczeniu dla życia i śmierci. Wielu młodych ludzi znajdowało tam wsparcie i schronienie. Jeszcze w 1939 roku, podczas wojny, otrzymywałem od nich listy. Godia ciągle działała w getcie i otrzymywała instrukcje od centralnego kierownictwa

Portrety niniejsze oparte są o relacje B. Weinberga i Diny Arbitram przetłumaczone przez Ofrę Ranson na angielski i przez nas na polski, zawartą w Sefer Biala Podlaska (Księga Białej), wydaną w 1961 roku w Tel Aviwie i zawierającą wspomnienia bialskich Żydów, którzy albo wyjechali przed wojną, albo przeżyli Holocaust

Według danych podawanych m.in. przez Mojsze Feigenbauma w 1821 r. w Białej były 402 żydowskie firmy, które zatrudniały 861 pracowników, w tym 758 było Żydami

w Warszawie.

W końcu zatrzymano pracownicę pociągu z zaadresowanym do niej listem zawierającym instrukcje. Nie udało mi się zebrać wszystkich szczegółów dotyczących jej ostatnich chwil, ale wiem tylko tyle: Godia, moja cudowna, kochana siostra, jeszcze w kwiecie wieku zginęła śmiercią bohatera. Pomimo najokrutniejszych tortur w więzieniu gestapo i pomimo obietnic wolności - do ostatniej chwili pozostała wierna swojemu charakterowi i nie zdradziła wroga ani jednego nazwiska. Mimo kary i tortury aż do ostatniej chwili zachowała w swojej młodej duszy odwagę, świętość i czystość.

Zbigniew Smółko

REG

Czy znamy kogoś, kto pamięta smak warzonego niegdyś pod Opolem piwa?

Browar - perła w koronie majątku Kleniewskich



Browar w Kluczkowicach w 1945 roku. Zdjęcie z pisma Ilustrowany Sztandar Ludu

Piwo z Kluczkowic docenia-
no nawet w Paryżu. Od Jana
Kleniewskiego zaczęła się
systematyczna uprawa jed-
nego z najlepszych w Euro-
pie chmielu na Lubelszczyź-
nie. Położony koło pałacu
browar przestał działać po II
wojnie światowej.

Kleniewscy dobra w okolicach
Opola zaczęli nabywać po 1871
roku. Wcześniej zrobili majątek
na inwestycjach ziemskich i prze-
mysłowych, m.in. w okolicach
Dębina, Zagłębiu i na Mazowszu.
Zakup od dziedziców Kazimierza
Wydrzychowicza była to potężna
inwestycja, szacowana na ponad
pół miliona ówczesnych rubli i 13
tysięcy hektarów, w części już z in-
frastrukturą.

Po podziale rodzinnych Kluc-
zkowice znalazły się w rękach Jana
Kleniewskiego. Stworzył on rozle-
głe, wieloprofilowe, jedno z naj-
sprawniejszych na Lubelszczyźnie
gospodarstw. Jednym z jego dzia-
łów była pionierska wówczas w re-
gionie uprawa chmielu. Poświęcił
na nią ponad 50 hektarów areali.
Korzystając z tego i - co naturalne
- niemal nieograniczonego dostę-
pu do wysokiej jakości jęczmienia

i własnej słodowni, rozbudował
i unowocześnił browar istniejący
w Kluczkowicach od 1827 roku.
Niewykorzystany we własnym bro-
warze chmiel sprzedawał w kanto-
rze w Warszawie, zaopatrując inne
tego rodzaju przedsięwzięcia. Jego
roli w uczynieniu Lubelszczyzny
europejskim zagłębiem chmielo-
wym nie sposób nie docenić. Bu-
dynki mieściły się niedaleko zacho-
wanego do dziś pałacu. Kolejnym
właścicielem był Przemysław Kle-
niewski. W 1955 r. działał już jako
Państwowy Browar Kluczkowice,
Browar „Samopomoc Chłopska”
(czyli praktycznie bez właściciela...) i
niedługo potem jego działalność
wygasła.

O jego produkcji sporo dowia-
dujemy się z książki pani Marii
Soborskiej: „Szkice z dziejów
Kluczkowic”, która dziejom bro-
waru poświęciła obszerny rozdział
(chyba jest to jedyny taki fragment
w literaturze naukowej). Nieco
możemy wydedukować z zacho-
wanych etykiet, podkładek i bute-
lek. Niezmiernie ciekawi jesteśmy
jednak, czy zachowała się jeszcze
pamięć o kluczkowskim piwie
albo przekazywane przez pokolenia
receptury.

Zbigniew Smółko

Ze wspomnień Marii Kleniewskiej: W tymże
roku [1900] została otworzona wszech-
światowa wystawa w Paryżu, na którą mój
mąż wysłał fotografie wzorowych urządzeń
mieszkań fabrycznych (z Zagłoby) i ekspo-
naty piwa, które się cieszyły dużym popy-
tem. Po paru miesiącach przyszły odznacze-
nia i wiadomość, że piwo leżało zapomniane
gdzieś w kącie, gdy w końcu otworzyli,
okazało się pierwszej jakości trunkiem —
otrzymał mąż za nie nagrodę (tym bardziej
że dwa miesiące stało bez lodu). Za urządze-
nie mieszkań też dostał medale.

Ogromny zasób informacji i zbiór
zdjęć dawnych etykiet i podkładek do
piwa możemy znaleźć m.in. na stronie
<http://www.browarymazowska.pl/>



Piwo ciemne było wy-
raźnie słabsze, więc
możemy domniemy-
wać, że produkowano
je z myślą o niezna-
mym robotnikach
licznych przedsię-
wzięć Kleniewskich



Zachowały
się również
podstawki pod
piwo - część
produkcji była
beczkowana
i sprzedawana
w okolicznych
restauracjach
i barach



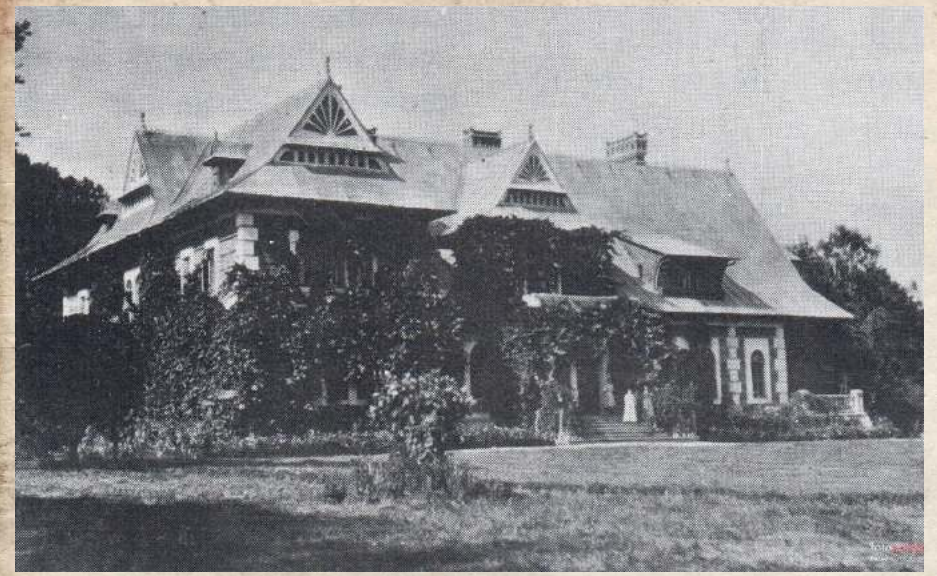
Oznaczenie piwa jako eksportowego oznacza-
ło kiedyś, że posiadało co najmniej 12 proc.
ekstraktu początkowego. Zawartość alkoholu
zadeklarowano na etykiecie na 4,5 proc., co
znaczy, że musiało być stosunkowo słodkie



Na jednej z aukcji internetowych zna-
leźliśmy zdjęcie użytkownika o nicku
„klak_son” przedstawiające butelkę
używaną w browarze w Kluczkowicach

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Najlepsza góralszczyzna w Łańcuchowie



Pomysł zbudowania domostwa w stylu „zakopiańskim” nie był w wypadku Jana Steckiego fanaberią
nowobogackiego. Był to ceniony ekonomista, człowiek o wyrobionym smaku. Tradycyjną architekturę
ludową najpełniej, jego zdaniem, zachowaną przez górali, uważał za jeden z przejawów ducha naro-
dowego. O projekt zwrócił się do Stanisława Witkiewicza, teoretyka i praktyka architektury góralskiej.
Projekt powstał w 1901 roku, inwestycję zakończono trzy lata później. Fotografia z lat 30. XX wieku
znaleziona w piśmie „Spotkania z Zabytkami” (za portalem fotopolska.eu).

REG

Po naszej publikacji zorganizowano wystawę



W numerach z dni 6 i 20 lutego oraz w artykułach „Żołnierska i lekarska droga do Adamowa” wraz z
panem Piotrem Rafalskim opisaliśmy historię doktora Władysława Fabisiaka i wojennego Adamowa. Z ini-
cjatywy pana Rafalskiego, z przekazanych przez niego materiałów, w Bibliotece w Adamowie zorganizowa-
no wystawę poświęconą Fabisiakowi. Wystawa składa się w głównej mierze z fotografii z życia rodzinnego
doktora Fabisiaka wykonanych w czasie jego pobytu na Ziemi Łukowskiej oraz materiałów archiwalnych,
takich jak dyplom lekarza, karta rozpoznawcza, akt urodzenia i inne.

Przejęci losem przewoźników i przedsiębiorców

Liderzy listy Konfederacji do sejmiku

Komitet wyborczy Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy przedstawił swoich trzech pierwszych kandydatów do Sejmiku Województwa Lubelskiego. Na czele listy w okręgu białkopodlasko-lukowskim stanął pochodzący z Radzyna Podlaskiego Rafał Mekler, znany w kraju lider strajku przewoźników.

Podczas konferencji prasowej KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy w Białej Podlaskiej poseł Konfederacji Wolność i Niepodległość poseł Witold Tumanowicz zaprezentował Rafała Meklera, prof. Krystynę Chmiel i Rafała Lewczuka.

Mieszkający pod Lublinem zajmujący się transportem międzynarodowym przedsiębiorca



Podczas konferencji prasowej polityków Konfederacji

Rafał Mekler podkreślił, że jest w Lubelskim liderem Ruchu Narodowego oraz Konfederacji.

– Podjąłem się reprezentowania protestu przewoźników. W naszym okręgu branża trans-

portowa jest jednym z głównych motorów gospodarki. Jest ona w poważnych tarapatach.

Firmy rodzinne stanęły na skraju przepaści. Chciałabym w sejmiku reprezentować swoją branżę. Czuje się związany z regionem, bywa, że dwukrotnie w ciągu tygodnia jestem w Radzynie Podlaskim – mówił Rafał Mekler.

Startująca na drugiej pozycji, Krystyna Chmiel, powiedziała, że jest profesorem nauk rolniczych, specjalistką do spraw hodowli koni. Od 15 lat mieszka w Białej Podlaskiej, obok słynącego w świecie ze stadniny Janowa Podlaskiego i ubolewa, że nie dzieje się dobrze z hodowlą koni czystej krwi.

– W ostatnich latach sprowadza się tam zagraniczne ogiery z trzeciej ligi i one pokrywają po kilkadziesiąt klaczy, a polskie ogiery ze starych polskich rodów, które rozslawiły naszą hodowlę na świecie, stoją w boksach i pa-trzą w sufit – profesor zapowiedziała, że startując w wyborach, pilnowałaby, aby dbać o polski materiał genetyczny. Zamierza

też walczyć o poprawę sytuacji rolników indywidualnych.

Trzeci z kandydatów Konfederacji w okręgu nr 3, obejmującym powiaty bialskie (ziemski i grodzki) oraz lukowski, parczewski i radzyński, jest członkiem tej partii w Białej Podlaskiej. Kamil Lewczuk jako stolarz zna sytuację przedsiębiorców.

– Likwidowane są firmy jedna po drugiej. Nie chcemy, aby ludzie pozostawali bez środków do życia. Jako radny chciałbym im pomagać, aby mogli godnie żyć, walczyć o przetwarzanie małych i średnich firm.

Zapytany przez nas, dlaczego tak trudno namówić ludzi do startu w wyborach samorządowych w Komitecie pod nazwą partii, Rafał Mekler odparł, iż po ataku bojówki Antify w Warszawie z nożami na działaczy Konfederacji, sympatycy tej partii boją się otwarcie działać w swoich miejscowościach.

Marek Pietrzela

80. rocznica bestialskiego mordu 30 Polaków w Wisznicach

2 marca minęła osiemdziesiąta rocznica bestialskiego mordu 30 Polaków przez okupanta hitlerowskiego. W 1944 roku hitlerowcy rozstrzelali mieszkańców okolicznych miejscowości, którzy zginęli w imię walki o wolną Polskę. W miejscu tej publicznej egzekucji stoi pomnik, przy którym kwiaty złożyli: wójt gminy Wisznice, Piotr Dragan i zastępca wójta, Krzysztof Biełuszka oraz przedstawiciel samorządu gminy Jabłoń – dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Jabłoni, Katarzyna Matczuk.

Przypomnijmy, że uroczyste odsłonięcie tego pomnika w Wisznicach odbyło się 28 października 2018 roku. Zawiera on tablicę z nazwiskami rozstrzelanych Polaków.

Ten tragiczny dzień szczegółowo opisany został przez księdza Mariana Romanowicza, wówczas 17-letniego gimnazjalistę z Dubicy, który postanowił w dniu wybuchu wojny pisać każdego dnia pamiętnik. Pisał go w zeszytach szkolnych, które zakupił do nauki w gimnazjum. Pamiętnik został opublikowany jako



Uroczyste odsłonięcie pomnika w Wisznicach odbyło się 28 października 2018 roku. Zawiera on tablicę z nazwiskami rozstrzelanych Polaków. Na zdjęciu: składanie wieńców na 80. rocznicę mordu

„Dziennik z II wojny światowej”. Ksiądz Romanowicz o tym dniu pisał tak:

„2 III.

Wszyscy chodzą przygnębieni, spodziewając się najgorszego. Przytaczają słowa Hitlera, że „świat się zdziwi tym, co on uczyni w Polsce”. Domyślają się też publicznej egzekucji.

W Wisznicach ma zebrać się ludność z trzech gmin: Wisznice, Romanów, Opole, a potem jeszcze gmin Rossosz i Łomazy. Wczoraj pod wieczór jechały cztery samochody z wojskiem i dwa osobowe. Podobno w Motwicy była par-

tyzantka ponad 100-osobowa, w nocy Niemcy wracali z powrotem.

Około godziny dwunastej zaczęły z Rossosza i Łomaz jechać furmanki z ludźmi. Jadą przeważnie starsi, mało młodzieży do 20 lat. Poszliśmy piechotą. Na drogach prowadzących do Wisznic stała warta z policji, Ukraińców i żandarmów. Na rynku zgromadziło się dużo ludzi, ale chyba 1/10 tego, co miało być. Ludzie grupami rozmawiali, przechadzali się po rynku z niecierpliwością. Do Wisznic wszystkich wpuszczają, ale wyjść już nie można. Wszyscy

jak błędni chodzą pomiędzy domami.

Dopiero kilkanaście minut przed godziną trzecią przyjechały z Białej dwa ciężarowe samochody, zatrzymały się na rynku. Wtedy ze szkoły wyszli starsi rangą żandarmi i skierowali się na rynek. Jeden z nich podszedł do wójta z Opola, zapytał: czy jest pańska żona? Niech idzie do domu, będzie źle.

Pod szkołą zgromadził się oddział wojska, założyli hełmy, zarepetowali broń i poszli w stronę rynku. Jeden ze starszych rangą zabrał głos i powiedział, że będą

rozstrzelani ludzie, około 30 osób, za to, że w Opolu została spalona gmina, za to, że pomagali bandom, że nie meldowali, ale współpracowali z nimi.

Powiedział: „... nie żądamy, abyście nam pomagali w wojnie, tak jak na froncie Sowietom kobiety i dzieci donoszą amunicję, lecz żebyście tylko wykonywali swoje obowiązki. Nasi żołnierze przelewają krew, ludność w innych okolicach cierpi głód, a u was w każdym jest chleb na stole i mówicie, że jest źle”.

Wspominał jeszcze o tajemniku Kowalskim, którego zabili, o sołtysie z Motwicy, który ostatniej nocy uciekł z domu, gdy przyjechało wojsko niemieckie. Przestrzegł, że gdy jeszcze raz to się powtórzy, to nie 30, nie 60, ale 300, 400, 500 ludzi zostanie zastrzelonych.

Ostatnio aresztowali z okolic Opola 74 osoby. Przywieźli 30, a reszta została do ułaskawienia, jeżeli w ciągu dwóch miesięcy nie zdarzy się nic podobnego. Potem zaczęli wyprowadzać z samochodów po 10 osób na raz.

Byli przeważnie młodzi, tylko jeden miał 65 lat, niektórzy mieli niewiele ponad 14 lat. Byli skuci w kajdanki, na oczach mieli opaski. Zaprowadzali ich pojedynczo za kołnierz pod mur i całą grupę rozstrzelali, potem dobijali. Niektórzy krzyczeli: „My niewinnie idziemy na śmierć”, inni: „Za Ojczyznę”, jeszcze

inni „Niech żyje Polska”, ale tego, który krzyknął, od razu zabijali.

Jeden rozkuł się, zerwał opaskę i chciał się wyrwać żandarmom, ale nie miał siły, bo trzymało go czterech. Jeden uciekł, odbiegł kilka kroków, ale go zabili. Gdy wszystkich zabili, ludzie zaczęli się rozchodzić.

Zaprowadzali ich pojedynczo za kołnierz pod mur i całą grupę rozstrzelali, potem dobijali

Podjechały furmanki i najbliżsi stojący zostali zmuszeni do układania trupów na wozach. Odwieźli ich na tzw. glinki i tam ich pogrzebali. Ks. Proboszcz Bronisław Turski udzielił absencji rozstrzelanym, na odległość.

Powracający do domu byli przerażeni tym, co przeżyli, byli bardzo smutni. Jak wracaliśmy, na Horycach, pod lasem wybuchł granat. Samochody z wojskiem pojechały dalej za Wisznice, a wracali wieczorem, żołnierze śpiewali.

Podobno tylko siedem osób było rozstrzelanych z gminy opolskiej, pozostali z innych stron (miejscowości)”.

zdjęcia FB Urząd Gminy Wisznice

Motor Lublin: Remis i sędziowskie kontrowersje

Piłkarze lubelskiego Motoru zanotowali drugi z rzędu podział punktów w rundzie wiosennej trwającego sezonu fortuna I ligi. W 23. kolejce rozgrywek podopieczni trenera Goncalo Feio podzieliли się punktami przed własną publicznością z warszawską Polonią.

Do przerwy żółto-biało-niebiescy prowadzili 1:0. W 23. minucie meczu Filip Luberecki dośrodkował na głowę sprowadzonego zimą Samuela Mraza, a ten zdobył swojego premierowego gola w barwach Motoru.

W drugiej połowie lublinianie długo kontrolowali przebieg boiskowych wydarzeń. Jednak po godzinie rywalizacji rozpoczęły się kontrowersje z udziałem sędziego Patryka Gryckiewicza z Torunia. Arbiter najpierw nie podyktował rzutu karnego dla gospodarzy za zagranie ręką jednego z rywali, a następnie przyznał „jedenastkę” ekipie



Mbaye Jacques Ndiaye (w żółtej koszulce) nie dokończył meczu z powodu kontuzji

ze stolicy. W dodatku uznał strzał Szymona Kobusińskiego z „wapna” za prawidłowy, choć zdaniem gospodarzy zawodnik Polonii w nieprzepisowy sposób dotknął piłki dwoma nogami.

– Tylko jedna osoba wie, dlaczego nie było karnego. To idzie w bardzo złą stronę, bo gwiazdy w piłce to zawodnicy, a w Polsce jest jeden wybitny sędzia – Szymon Marciniak. Potem jest grupa bardzo dobrych arbitrow, ale to nie uprawnia sędziego do bycia gwiazdą. To nie jest w porządku. Powiem szczerze, że po

meczu poszedłem podać rękę do pokoju sędziów i na spokojnie powiedziałem: „Dzisiaj pięknie nas skęciliście”. Arbiter powiedział, że to opisze i nie podał mi ręki. Moim piłkarzom na boisku też nie podał ręki. Piłkarz Polonii powiedział naszym, że nie będzie uznanego gola, bo wykonał karnego na dwa kontakty. Dlatego oni nawet się nie cieszyli. Wobec niektórych nie ma konsekwencji. Nie mam nic do sędziego, ale wydaje mi się, że ktoś powinien się nad tym pochylić, żeby polska piłka była lepsza – stwier-

dził po meczu trener Motoru, Goncalo Feio.

Co ciekawe, kilka dni wcześniej portugalski szkoleniowiec zdał w Szkole Trenerów Polskiego Związku Piłki Nożnej w Białej Podlaskiej egzamin na licencję UEFA Pro, czyli najwyższy możliwy certyfikat uprawniający do prowadzenia zespołów z europejskiej czołówki.

W następnej kolejce lubelski zespół zmierzy się na wyjeździe ze Stalą Rzeszów. Początek rywalizacji na Podkarpaciu zaplanowano w sobotę, 16 marca o godzinie 17.30.

**Motor Lublin - Polonia
Warszawa
1:1 (1:0)**

Bramki: Mraz 23 - Kobusiński 76 (z rzutu karnego)
Motor: Rosa – Stolarski (82 Wójcik), Najemski (46 Rudol), Kruk, Luberecki, Scalet (90 Gąsior), Wolski, Ceglarz, M. Król, Ndiaye (46 Rybicki), Mraz (70 Wełniak)

Karol Kurzępa

Pokonali lidera tabeli

W meczu 23. kolejki obecnego sezonu Orlen Basket Ligi koszykarze Polskiego Cukru Startu Lublin wygrali na własnym parkiecie z Anwilem Włocławek. Dla podopiecznych trenera Artura Gronka było to trzynaste zwycięstwo w rozgrywkach.



Na zdjęciu Jabril Durham

Po pierwszej kwarcie czerwono-czarni mieli na swoim koncie dwa punkty więcej, choć to goście zaczęli spotkanie od prowadzenia 6:0. Jednak „Startowcy” z każdą kolejną minutą prezentowali się coraz lepiej i zasłużenie schodzili na dużą przerwę przy wyniku 49:41.

W trzeciej partii lublinianie mieli już nawet 12 oczek przewagi, ale przyjezdni odrobili tę stratę na początku decydującej ćwiartki. Czwarta odsłona trzymała w napięciu praktycznie do ostatnich sekund i przyniosła walkę na zasadzie „cios za cios”. Finalnie zwycięstwo zostało w hali Globus i udany rewanż na „Rottweilerach” za porażkę 71:100 w pierwszej rundzie stał się faktem.

– Każdy dołożył do tego zwycięstwa swoją cegiełkę.

Zagraliśmy mocniej, bardziej fizycznie, wygraliśmy zbiórkę i uważam, że to było dzisiaj kluczem do zwycięstwa – podsumował rozgrywający Bartłomiej Pelczar.

W najbliższą środę lublinianie zagrają kolejny ligowy mecz. Tym razem zmierzą się w Gdyni z tamtejszą Arką.

**Polski Cukier Start Lublin
- Anwil Włocławek
88:80
(24:22, 25:19, 15:21, 24:18)**
Lublin: Durham 18, O'Reilly 16, Gabrić 15, Szymkiewicz 12, Benson 12, Pelczar 5, Szymański 4, Put 3, Wade 3, Karolak

Karol Kurzępa

Wygrana i transferowe wieści z MKS FunFloor Lublin

Piłkarki ręczne Orlen Superligi powróciły do walki o punkty po dwóch tygodniach przerwy. MKS FunFloor Lublin pewnie pokonał na wyjeździe Piotrcovię Piotrków Trybunalski.



Na zdjęciu Sylwia Matuszczyk

**MKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski - MKS FunFloor Lublin
20:31 (11:14)**

Lublin: Wdowiak, Gawlik – Szykaruk 7, Roszak 5, Turkoglu 5, Balsam 4, Kovarova 3, Posavec 3, M. Więckowska 2, Olek 1, Tomczyk 1

Zanim doszło do niedzielnej rywalizacji, lubelski klub ogłosił, że po czterech latach gry w Handball JKS Jarosław do MKS-u powróci doświadczona Sylwia Matuszczyk. Obrótowa podpisała kontrakt ważny do końca sezonu 2026/2027.

REG

Karol Kurzępa

Siatkarska huśtawka nastrojów

W minionym tygodniu Bogdanka LUK Lublin zaliczyła porażkę w stosunku 0:3 oraz zwycięstwo 3:0. W obu przypadkach żółto-czarni mierzyli się z silnymi przeciwnikami.

W czwartkowy wieczór podopieczni trenera Massimo Bottiego ulegli na wyjeździe Jastrzębskiemu Węglowi. Lider tabeli PlusLigi, który w obecnym sezonie zaliczył aż 21 wygranych i tylko cztery porażki, był od lublinian wyraźnie lepszy i zasłużył na triumfie.

O ile w pierwszym i trzecim secie ekipa z Lublina była w stanie nawiązać walkę z faworytem, to w drugiej partii została całkowicie zdominowana.

**Jastrzębski Węgiel - Bogdanka LUK Lublin
3:0
(25:21, 25:15, 25:23)**

Lublin: Nowakowski 9, Komenda, Kania 2, Wachnik 11, Brand 3, Schulz 6, Thales (libero) oraz Krysiak 4, Malinowski 6, Nowosielski i Zajac 3

W niedzielne popołudnie Bogdanka LUK poprawiła nastroje swoich kibiców. Żółto-czarni pokonali u siebie wicemistrzów



Na zdjęciu Mateusz Malinowski

Polski, ZAKSĘ Kędzierzyn-Koźle. Pewna wygrana gospodarzy nie była zagrożona właściwie w żadnej z odsłon tej dość jednostronnej potyczki.

– W przypadku zwycięstwa przeciwnicy mogli zrównać się z nami punktowo, więc graliśmy niejako o sześć oczek. Cały zespół był dobry w zagrywce i konsekwentny, a goście temu nie sprościli. To dobry prognostyk na przyszłość, pokazujący, że potrafimy rywalizować z takimi drużynami i podnosimy się po porażkach, co cieszy – podsumował MVP meczu, Mateusz Malinowski.

Spotkanie miało szczególne znaczenie dla układu tabeli PlusLigi. Dzięki wygranej lubelski zespół ma na koncie 44 punkty i nadal zajmuje szóste miejsce w krajowej elicie. Do

piątego Trefla Gdańsk traci jednak tylko jedno „oczko”. Kolejny mecz LUK Lublin rozegra w środę 13 marca o godz. 17.15, a przeciwnikami drużyny trenera Massimo Bottiego na wyjeździe będą siatkarze Stali Nysa. Do końca sezonu zasadniczego lublinianom pozostało pięć starć, w tym dwa domowe.

**Bogdanka LUK Lublin
- Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle
3:0
(25:16, 25:21, 25:21)**

Lublin: Malinowski 20, Kania 7, Brand 13, Komenda 1, Nowakowski 3, Ferreira 13 - Thales (libero) oraz Schulz, Nowosielski

Karol Kurzępa

Derby Podlasia: Orleńta Spomlek Radzyń Podlaski – Podlasie Biała Podlaska 1:1 (0:0). Dużo walki, gole dopiero w końcówce

Remis sprawiedliwy, jedyne fajerwerki to te na trybunach



Wbrew pozorom nie jest to Trzeciogigowy Zespół Pieśni i Tańca, a ciężka boiskowa walka. Za chwilę po starciu z jednym z rywali Arkadiusz Kot nabije sobie potężnego guza, ale i tak wstanie, i będzie walczył do końca

Sobotni mecz nie był wielkim widowiskiem, obydwie drużyny skoncentrowane były na obronie. Gole padły w końcówce: po trafieniu Arkadiusza Korolczuka goście rzucili się do szturmowania i w efekcie pechowo piłkę do własnej bramki wpakował Mateusz Chyła.

Nieco energiczniej zaczęli gospodarze, których ataki napędzali Tomasz Mamiś i Piotr Zmorzyński. Po 10 minutach gra się wyrównała. Goście lepiej operowali piłką, ale nie byli w stanie wypracować sobie klarownych sytuacji. W 15. minucie strzelał Jarosław Kosieradzki, ale piłka przeleciała nad poprzeczką. Mecz był kilka razy przerywany. Raz z racji na popisy pirotechniczne kibiców obydwo drużyn często musiała interweniować też opieka medyczna. Przez większość czasu gra toczyła się w środku boiska, gdzie dominowali Szymon Kamiński (Podlasie) i Cassio Santiago (Orleńta). Ostatnim akordem pierwszej połowy był potężny strzał z dystansu tego ostatniego, który jednak odbił Rafał Misztal.

W drugiej połowie również wiele się nie działo. Dopiero w ostatnim kwadransie, kiedy trener Tomasz Złomańczuk, grając o pełną pulę, wymienił ofensywnych pomocników, gra przesunęła się bliżej bramek. W 86. minucie, po zganiu piłki głową przez Juniora

Orleńta Spomlek Radzyń Podlaski – Podlasie Biała Podlaska 1:1 (0:0)

Bramki: Korolczuk (85) – Chyła (89-sam).
Orleńta: Bartnik – Duchnowski, Chyła, Cassio, Kot (75 Korolczuk), Szczypek, Zmorzyński, Pawluczek, Mamiś (71 Koszel), Rycaj (71 Radziński), Szuta (88 Kuźma).
Podlasie: Misztal – Krawczyk (75 Kapuściński), Avdieiev, Podstolak, Kamiński, Orzechowski, Pigiel, Pacek (59 Sallak), Wyjadłowski, Kosieradzki (59 Kobyliński), Lepiarz.
Żółte kartki: Zmorzyński, Bartnik, Chyła – Avdieiev, Kapuściński.
Sędziował: Sebastian Godek (Rzeszów).
Widzów ok. 800

Radzińskiego, do piłki dopadł Arkadiusz Korolczuk i bez namysłu kropnął do siatki. W samej końcówce goście odpowiedzieli: po dośrodkowaniu Przemysław Salaka i główce Dmytro Avdiejewa Igor Bartnik odbił piłkę, ale ta dość niefortunnie trafiła w kolan wracającego Mateusza Chyły i wpadła do bramki.

W sobotę o godz. 18 Podlasie zagra u siebie z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski, które w tej kolejce dość zaskakująco tylko zremisowało u siebie z KS Wiązownica. Orleńta w meczu „o sześć punktów” podejmą w sobotę o godz. 15 Sokoła Sieniawę.

Zbigniew Smółko

Orleńta z liczydłami

O ile Podlasie w tym sezonie już ani spadkiem, ani awansem zagrożone zupełnie nie jest, o tyle Orleńta po niefortunnej jesieni muszą oglądać się też na wyniki przeciwników, a nawet na wydarzenia w... II lidze. Przypomnijmy: jeśli z wyższej klasy spadną drużyny z województwa lubelskiego, świętokrzyskiego, podkarpackiego albo małopolskiego, żeby zrobić dla niej miejsce w III lidze, powiększy się liczba spadkowiczów. Orleńta muszą więc ścisnąć kciuki za Sandencję Nowy Sącz (na ten moment ostatnia w tabeli, 5 pkt straty do bezpiecznego miejsca) i Wisłę Puław (4. od końca, punkt straty do bezpiecznego). O ile drużyna z Powiśla sobie pewnie jakoś poradzi (głowa w tym trenera Mikołaja Raczynskiego...), o tyle co do Sandencji trudno o nadzieję. Orleńta więc muszą gonić nie tylko Sokoła Sieniawę, ale i Wisłokę Dębicę... Do odrobienia 4 oczka.

Arkadiusz Kot No jednak szkoda...

Remis oczywiście nikogo nie krzywdzi, to sprawiedliwy wynik. Ale, jak już prowadziliśmy w 86. minucie 1:0, to trzeba taki wynik dowieźć do końca, nawet za cenę żółtej czy czerwonej kartki...



Około 25. minuty Podlasie przycisnęło Orleńta, które przez kilka chwil musiały bronić się w polu karnym. Przerwa wywołana urządzonym przez kibiców gości (na co po chwili odpowiedzieli też miejscowi...) racowiskiem, petardami i zadymieniem, pozwoliła gospodarzom złapać oddech



89. minuta meczu: Igor Bartnik świetnie broni strzał głową, ale piłka za chwilę uderzy w kolana interweniującego Mateusza Chyły...



Koleczy biegają z gratulacjami do Arkadiusza Korolczuka. Mimo że po trzeciogigowych boiskach biega on od 2017 roku, po raz pierwszy strzelił dwa gole w jednym sezonie



OKIEM TRENERA

Tomasz Złomańczuk:

Chciałem to w końcówce wygrać

Remis jest sprawiedliwy, ale pełnia szczęścia była blisko. W końcówce wymieniałem obydwo ofensywnych pomocników, żeby zwiększyć presję pod bramką rywala i rzeczywiście Junior Radziński dał głową kluczową asystę do Arka Korolczuka, który również wszedł z ławki. Akcję, po której padło wyrównanie, powinniśmy przerwać jeszcze na połowie rywala. Musimy teraz się przywrzeć zdrowiu zawodników, bo kilku nieco ucierpiało. Mecz z Sieniawą będzie szczególnie ważny.



Patryk Szymala

Jeśli trener zadecyduje...

W czasie ostatnich dwóch meczów Patryk Szymala kierował przedmeczową rozgrzewką i pomagał trenerowi Złomańczukowi na ławce. - Nie jestem



OKIEM TRENERA

Artur Renkowski (Podlasie):

Zagraliśmy słabo

To był chyba najstarszy mecz od czasu, kiedy tutaj jestem. Biorę za to odpowiedzialność na siebie. Nie chodzi tylko o jakość piłkarską, ale też organizację gry. Orleńta mnie nie zaskoczyły, doceniam pracę trenera Złomańczuka. W mojej ocenie na tle innych drużyn, które walczą o utrzymanie, drużyna z Radzyna wygląda dobrze.

III LIGA

WYNIKI 20. KOLEJKI

Orleńta - Podlasie 1:1

Bramki: Korolczuk 85' - Avdieiev 89'.

Sokół - Czarni 2:0

Bramki: Kwaczreliszewi 69', Kielbasa 76'.

Siarka - Star 1:0

Bramka: Iwao 41' (k).

Podhale - Wisłanie 1:2

Bramki: Tymosiak 90' (k) - Dynarek 68' (k), Rakowski 71'.

Wieczysta - Garbarnia 4:0

Bramki: Torres 54', Fidziukiewicz 56', Kiedrowicz 82', Knasmüllner 88'.

Wisłoka - Chełmianka 0:3

Bramki: Karbownik 35', 55', Korbecki 63'.

Unia - Avia 2:3

Bramki: Rojkowicz 84', 89' - Maj 8', Rak 23', Zajac 68'.

KSZO - KS Wiązownica 3:3

Bramki: Rak 29' (s), Pisarek 42' (k), Mohil 78' - Rak 11', 50', Serafin 61'.

Świdnicz. - Karpaty 0:0

TABELA III LIGI

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Wieczysta Kraków	20	47	59:21
2.	Avia Świdnik	20	41	43:22
3.	Siarka Tarnobrzeg	19	36	34:16
4.	KSZO Ostrowiec Św.	20	36	34:23
5.	Chełmianka Chełm	20	35	39:34
6.	Podlasie Biała Podlaska	20	34	32:16
7.	Star Starachowice	20	34	30:18
8.	Wiślanie Jaskowice	20	29	33:25
9.	Unia Tarnów	20	28	32:34
10.	Garbarnia Kraków	20	26	30:35
11.	Czarni Polaniec	20	25	35:34
12.	Świdniczanka Świdnik	19	25	27:30
13.	KS Wiązownica	20	23	30:49
14.	Wisłoka Dębica	20	19	21:36
15.	Sokół Sieniawa	20	17	24:53
16.	Orleńta Radzyń Podlaski	20	15	21:36
17.	Podhale Nowy Targ	20	14	18:31
18.	Karpaty Krosno	20	12	14:43

NASTĘPNA KOLEJKA

(15/16.030): Orleńta - Sokół (sob., godz. 15:00), Podlasie - KSZO (sob., godz. 18:00), KS Wiązownica - Unia, Avia - Wisłoka, Chełmianka - Wieczysta, Garbarnia - Podhale, Wiślanie - Świdniczanka, Karpaty - Siarka, Star - Czarni.

Nowe szaty Gromu. Świderski: Chcemy być czarnym koniem

Zespół z Kąkolewnicy skazywany jest na spadek. Po pierwszej rundzie zespół zajmuje ostatnie miejsce w tabeli. Czy Adrian Świderski i spółka dokonają tego, w co wierzy mało kto?

Beniaminek IV ligi ma za sobą kolejną przebudowę. Do drużyny dołączyła spora rzesza nowych zawodników. Wielu tych, którzy jesienią bronili barw Gromu, już nie ma w ekipie. - Będziemy mocniejsi. Zbudowaliśmy dużo lepszy zespół niż w pierwszej rundzie. Żałujemy tylko, że od niedawna jesteśmy w tym najmocniejszym składzie. Po to kompletowaliśmy

silną kadrę, by osiągnąć cel - mówi Adrian Świderski.

Szkoleniowiec wierzy w utrzymanie. - Mamy mało punktów, ale sporo meczów przed nami. Okres przygotowawczy był niezły z naszej strony. Rozegraliśmy sporo spotkań. Teraz najważniejsze, by się dotrzeć. Chcemy być czarnym koniem rozgrywek - dodaje.

Przed zespołem niezwykle trudne zadanie. Na inaugurację do Kąkolewnicy przyjedzie Stal Kraśnik, czyli lider i faworyt do awansu do wyższej klasy rozgrywkowej. - Stal musi, a my możemy. Zdajemy sobie sprawę, że stoimy przed dużym wyzwaniem, ale postaramy się o niespodziankę - mówi Świderski.

mp

SKARB KIBICA GROMU KĄKOLEWNICA



Trener: Adrian Świderski
Kierownik drużyny: Paweł Krzewski

BRAMKARZE

Konrad Łęczycki, Michał Nos, Mateusz Wójcik.

OBROŃCY

Patryk Tomasiak, Piotr Zieliński, Marcin Chilimoniuk, Bartłomiej Siudaj, Mateusz Szafrąński, Kacper Kocyla, Karol Kosel, Szymon Dobrowolski.

POMOCNICY

Gabriel Jakimiński, Piotr Dajos, Kacper Marcuk, Karol Grochowski, Jakub Bancerz,

Jakub Rycaj, Aleksander Kot, Ademola Adenekan.

NAPASTNICY

Jakub Pryliński, Jacek Mielnik, Dawid Kanatek, Dominik Rycaj, Jakub Englender.

PRZYSZLI: Michał Nos (Podlasie Biała Podlaska), Piotr Kuźma, Marcel Obroślak (obaj Orleńskie Podlasie), Dominik Lipski (?), Kamil Łukasik (?), Piotr Madejski (?), Kacper Mitrzak (Pogoń II Siedlce), Dawid Mrozek (?), Aleksander Ozimiński (?), Jakub Płudowski (?), Arkadiusz Pluta (zakończył przygodę z piłką), Mateusz Sowisz (?), Paweł Szeląg (Pogoń II Siedlce).

ODESZLI: Wiktor Kalenik (?), Aayushmaan Chaturvedi (Szczakowianka Jaworzno), Jakub Gosik (szuka klubu), Kajetan Kamiński (?), Piotr Krasnodębski (Pogoń II Siedlce), Danylo Kudlai (?), Piotr Kuźma, Marcel Obroślak (obaj Orleńskie Podlasie), Dominik Lipski (?), Kamil Łukasik (?), Piotr Madejski (?), Kacper Mitrzak (Pogoń II Siedlce), Dawid Mrozek (?), Aleksander Ozimiński (?), Jakub Płudowski (?), Arkadiusz Pluta (zakończył przygodę z piłką), Mateusz Sowisz (?), Paweł Szeląg (Pogoń II Siedlce).

ORLEŃSKIE PODLASIE



KADRA TRENERSKA

Trener: Tomasz Złomańczuk
Trener bramkarzy: Mateusz Bożym
Kierownik drużyny: Edward Pawlina

BRAMKARZE

Igor Bartnik, Szymon Rutkowski.

OBROŃCY

Cassio Santiago de Almeida, Mateusz Chyła, Adrian Duchowski, Ryszard Grochowski, Arkadiusz Kot, Jakub Kotko, Mateusz Majbański, Bartosz Pawluczuk, Patryk Szymała, Piotr Zmorzyński.

POMOCNICY

Arkadiusz Korolczuk, Przemysław Koszel, Marcel Obroślak, Borys Piotrowski, Karol Rycaj, Jakub Szczypek, Szymon Wołek, Szymon Wrona.

NAPASTNICY

Kacper Aleksandrowicz, Piotr Kuźma, Tomasz Mamis, Junior Radziński, Jakub Szuta.

mp

PODLASIE BIAŁA PODLASKA



KADRA TRENERSKA

Trener: Artur Renkowski
Asystenci trenera: Grzegorz Adamski, Kamil Haponiuk, Tomasz Jakubiec i Bogusz Suchecki
Trener przygotowania fizycznego: Przemysław Skrodziuk
Trener bramkarzy: Rafał Misztal
Kierownik drużyny: Sławomir Wołczyk
Fizjoterapeutka: Dominika Maciuk

BRAMKARZE

Rostysław Dehtiar, Rafał Misztal.

OBROŃCY

Dmytro Avdieiev, Przemysław Chazan, Patryk Kapuściński, Jan Kozłowski, Sebastian Krawczyk, Mateusz Podstolak.

POMOCNICY

Tomasz Andrzejuk, Szymon

Kamiński, Karol Misiejuk, Dawid Nojszewski, Maciej Orzechowski, Miłosz Pacek, Marcin Pigiel, Krzysztof Salak, Dominik Sikora.

NAPASTNICY

Kacper Jakóbczyk, Ezana Kahsay, Jakub Kobylski, Jarosław Kosieradzki, Maciej Kurowski, Damian Lepiarz, Adrian Wnuk, Mateusz Wyjadłowski.

PRZYSZLI: Sebastian Krawczyk (Pogoń Siedlce), Ezana Kahsay (Mazovia Mińsk Mazowiecki), Przemysław Chazan, Karol Misiejuk, Dominik Sikora (z zespołu rezerwy).

ODESZLI: Michał Nos (Grom Kąkolewnica), Arkadiusz Kot, Mateusz Majbański (obaj Orleńskie Podlasie), Karol Domański (kontuzja).

mp

Dominik Marcuk show! Prowadzi „Jagę” do mistrzostwa

Czwarty i piąty gol w sezonie w Ekstraklasie byłego zawodnika Podlasia Biała Podlaska.

Dominik Marcuk zdobył dwie bramki w wygranym 3:1 spotkaniu Jagiellonii Białostok ze Śląskiem Wrocław. Zespół wychowanka Huraganu Międzyrzec Podlaski wskoczył na pierwsze miejsce w tabeli!

20-latek w tym sezonie rozegrał 24 mecze w najwyższej klasie rozgrywkowej w naszym kraju. Ma już na koncie pięć goli. Przebywając na boisku ponad 1500 minut obejrzał jedną żółtą kartkę. Do tego dorzucił cztery spotkania w Pucharze



Dominik Marcuk zdobył dwa gole w meczu na szczycie Ekstraklasy. Jego zespół został liderem rozgrywek

Polski. Zdobył gola w starciu z Resovią Rzeszów. Jego ekipa awansowała do półfinału pucharu i o finał zmierzy się z Pogonią Szczecin.

mp

Ekipa Watahy z medalami!

Reprezentacja Bialskiego Klubu Karate Kyokushin Wataha zaprezentowała się z bardzo dobrej strony podczas Mistrzostw Makroregionu Wschodniego oraz Międzywojewódzkich Mistrzostw Młodzików w karate kyokushin, które odbyły się w Tomaszowie Lubelskim!



Pamiątkowe zdjęcie naszej ekipy!

Ariel Miskiniuk wystawił 11-osobowy skład. Nasi wywalczyli 10 medali, co jest

niezwykle budującym wynikiem i dowodem na ciężką pracę oraz poświęcenie

naszych zawodników. Rolę sędziego pełnił Radosław Kowalski.

- Nie możemy zapomnieć o ważnym wsparciu finansowym, jakie otrzymaliśmy od

Urzędu Miasta Biała Podlaska. Dzięki ich wsparciu mogliśmy skoncentrować się na treningach i przygotowaniach do zawodów, co w rezultacie przyczyniło się do naszych sukcesów. Jeszcze raz serdecznie dziękujemy za okazane wsparcie! Gratulujemy również wszystkim naszym zawodnikom za wspaniałe osiągnięcia - mówi szkoleniowiec.

KATEGORIA KATA I MIEJSCE

Weronika Borek (juniora młodsza), Oliwia Krasuska (młodziczka)

KATEGORIA KUMITE I MIEJSCE

Karolina Grotowska (juniora młodsza +60 kg)

III MIEJSCE

Kinga Danieluk (juniora +60 kg), Wiktoria Krasuska (juniora -55 kg), Jakub Hermanowski (junior +70 kg), Dawid Kowalski (junior 65-70 kg), Oliwia Krasuska (młodziczka 45-50 kg), Konrad Czerko (junior młodszy 50-60 kg), Karol Andrusik (junior młodszy -50 kg).

mp

Bialczanie wrócili na dobre tory. Kwiatkowski najskuteczniejszy w kraju

Gracze AZS-u AWF Biała Podlaska wygrali po raz dwunasty w sezonie. Po raz kolejny zadziwił Wiktor Kwiatkowski.

21-letni bramkarz zespołu Marcina Stefańca zdobył dwie bramki. W sumie w tym sezonie aż 11 razy umieszczał piłkę w siatce rywali. - Taka jest teraz piłka ręczna. Kiedyś było trudno o trafienie. Teraz, gdy zespół gra w osłabieniu, zdejmuję bramkarza i wprowadza dodatkowego zawodnika. Każdy błąd niemiłosiernie wykorzystywany przez rywali - mówi.

Jak przyznaje, z dumą przyjmuje miano najskuteczniejszego bramkarza w Polsce. - Najważniejsze, że wygraliśmy.



Jakub Tarasiuk poprowadził AZS do 12 wygranej w sezonie. Rozgrywający rzucił siedem bramek

Jestem bardzo zadowolony, że mogłem dołożyć dwie bramki do zwycięstwa. Mamy kolejne ważne punkty. Planujemy się w czołówce i patrzymy tylko do góry. Mocna gra w obronie i dobra skuteczność pozwoliły nam cieszyć się z kompletu punktów - dodaje.

AZS AWF Biała Podlaska – Olimpia Medex Piekary Śląskie
35:27 (17:14)

AZS AWF: Kwiatkowski 2, Adamiuk - Tarasiuk 7, Grzenkiewicz 5, Kozycz 5, Mazur 5, Kandora 3, Wierzbicki 3, Anto-



Łukasz Kandora i spółka wrócili na dobrą ścieżkę. Bialczanie walczyli o jak najwyższe miejsce w Lidze Centralnej

niak 2, Reszczyński 2, Wójcik 1, Baranowski, Warmijak.

Olimpia: Zapora, Widera 1 - Parzonka 6, Kotlaczek 5, Hornik 2, Kowal 2, Miłek 2, Rosół 2, Wójcik 2, Czapla 1, Jakubowski 1, Jóźwiak 1, Ludyga 1, Pluczyk 1, Brzozowski, Stapor.

Upomnienie: Baranowski.

Kary: 12 min. (Warmijak, Grzenkiewicz, Tarasiuk, Kozycz, Antoniuk, Baranowski) - 14 min. (Kowal, Ludyga, Kotlaczek, Hornik, Miłek, Wójcik, Stapor).

Sędziowali: Dąbrowski, Staniek (Kielce).

Widzów: 600.

mp

„Erwinek” z debiutem w I lidze!

Doczekał się. Były zawodnik Podlasia Biała Podlaska oraz TOP-u 54 Biała Podlaska zaliczył pierwsze minuty na zapleczu Ekstraklasy.

Erwin Bahonko od rundy jesiennej jest zawodnikiem Termaliki Białystok. We wrześniu zanotował debiut w drużynie w starciu z Kotwicą Kołobrzeg, czyli liderem II ligi.

W spotkaniu Pucharu Polski pojawił się na boisku w 71. minucie. Spotkanie zakończyło się wygraną „Słoni” po rzutach karnych. W piątek „Erwinek” zadebiutował w I lidze. Jego zespół prze-

grał 0:2 ze Zniczem Pruszków i plasuje się na 12. miejscu w tabeli. Bahonko wszedł na boisko w 69. minucie. Chwilę później otrzymał żółtą kartkę.

mp



Erwin Bahonko

mp

LIGA CENTRALNA

WYNIKI 22. KOLEJKI

AZS AWF - Olimpia 35:27
Zagłębie - Śląsk 34:34, k. 4:2
Padwa - Jurand 36:29
SMS Kielce - Miedź 43:40
Stal G. - MKS Wieluń 32:22
Anilana - KPR Żukowo 29:32
Stal M. - Nielba 32:37
Pogoń - pauza

TABELA LIGI CENTRALNEJ

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Śląsk Wrocław	21	55	629:540
2.	Padwa Zamość	20	41	616:577
3.	AZS AWF Biała Podl.	20	36	569:527
4.	KPR Autoinvest Żukowo	19	36	649:639
5.	Stal Gorzów	20	34	538:527
6.	Pogoń Szczecin	18	34	521:510
7.	Miedź Legnica	21	29	644:628
8.	Olimpia Piekary Śl.	20	29	568:555
9.	Jurand Ciechanów	20	29	537:571
10.	SMS ZPRP Kielce	18	27	573:565
11.	Stal Mielec	20	27	574:581
12.	Nielba Wągrowiec	20	26	565:575
13.	Anilana Łódź	20	19	557:591
14.	Zagłębie Sosnowiec	19	13	525:587
15.	MKS Wieluń	18	6	480:572

NASTĘPNA KOLEJKA

(23/24.03): Miedź - AZS AWF, Olimpia - Padwa, Jurand - Zagłębie, Śląsk - Pogoń, MKS Wieluń - SMS ZPRP, KPR Żukowo - Stal G., Nielba - Anilana, Stal M. - pauza.

O G Ł O S Z E N I E

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Zalesie na terenie obrębu ewidencyjnego Wólka Dobryńskiego pn. „Terminal II” wraz prognozą oddziaływania na środowisko do w/w planu

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977, 1506 i 1597) w związku z uwzględnieniem art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688) oraz na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 2-5 w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2023 r. poz. 1094, 1113, 1501, 1506, 1688, 1719, 1890, 1906 i 2029) w nawiązaniu do uchwały Nr XLVIII/270/23 z dnia 3 sierpnia 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Zalesie na terenie obrębu ewidencyjnego Wólka Dobryńskiego pn. „Terminal II” **zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu ww. planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko ustaleń tego planu w dniach od 19.03.2024 r. do 9.04.2024 r. w siedzibie Urzędu Gminy Zalesie: ul. Warszawska 34, 21-512 Zalesie, pok.14, w godzinach pracy Urzędu.**

Projekt planu miejscowego wraz z prognozą w okresie wyłożenia będzie opublikowany w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Zalesie pod adresem: <https://zalesie.biuletyn.net/> oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Zalesie dostępnej pod adresem: <https://www.zalesie.pl/>

Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami w projekcie planu miejscowego odbędzie się **w dniu 28.03.2024 r. w Urzędzie Gminy Zalesie (sala konferencyjna) o godz. 14.00**

Zgodnie z art. 17 pkt 11 ww. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt 3 ww. ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko, osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić **uwagi do projektu planu miejscowego oraz prognozy**. Uwagi mogą być wnoszone:

- w formie pisemnej na adres Urzędu Gminy Zalesie: ul. Warszawska 34, 21-512 Zalesie
- za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail: sekretariat@zalesie.pl
- w formie ustnej do protokołu z dyskusji publicznej w Urzędzie Gminy Zalesie;

z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej, adresu zamieszkania lub siedziby oraz oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 23 kwietnia 2024 r.**

Zgodnie z art. 17a ww. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym informuję, że w związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy Zalesie danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania planu miejscowego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, z późn. zm.), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest na stronie <https://www.zalesie.pl/>

Wójt Gminy Zalesie
/-/ Jan Sikora

Jańczuk ze złotem i srebrem!



Ekipa z Zalesia wróciła z dwoma medalami. Antoni Jańczuk sięgnął po złoto i srebro!

W minioną sobotę w Tomaszowie Lubelskim odbyły się Mistrzostwa Makroregionu Wschodniego Karate Kyokushin. Klub Karate Kyokushin w Zalesiu wystawił trzech zawodników.

Świetny wynik zanotował Antoni Jańczuk, zajmując pierwsze miejsce w kumite w kategorii juniorów oraz drugie miejsce w kata. Katarzyna Wójcik i Hanna Krasuska po dobrych walkach odpadły w eliminacjach.

- Cieszy tak dobry wynik klubu. Dziewczyny pierwszy raz starto-

wały w imprezie tej rangi. Ich zadaniem jest zdobywanie doświadczenia i nabieranie pewności, w tym co robią. Nie odpuszczamy i już za tydzień dość licznie wystąpimy w kolejnym turnieju, tym razem w Białej Podlaskiej - mówi Maciej Konieczny, szkoleniowiec Klubu Karate Kyokushin w Zalesiu, który wraz z Pawłem przygotował ekipę do zmagania.

Trenuj z nami

Szkoleniowcy zapraszają do trenowania karate kyokushin w Zalesiu. Nabór trwa. Więcej informacji pod numerem tel. 514 001 628 oraz 506 058 494.

mp
BIA

Startuje wielu radnych i osób znanych w regionie

Silna ekipa PSL do powiatu i sejmiku



Kandydaci Trzeciej Drogi z olbrzymią większością PSL i symbolicznym udziałem PL2050 Szymona Hołowni

Fot.Marek Pietrzela

Koalicyjny komitet Trzeciej Drogi zaproponował do Rady Powiatu Bialskiego 37 kandydatów, wśród których jest tylko jeden z Polski 2050 Szymona Hołowni. Liczna reprezentacja radnych PSL (w tym też jednego z poprzednich kadencji) została jeszcze wzmocniona przez bialskiego wójta i b. międzyrzeckiego burmistrza.

Polskie Stronnictwo Ludowe nie skierowało swoich radnych, jak to uczynił PiS, do walki o stanowiska wójtów w kilku gminach. Aż 10 ludowych rajców zabiega o utrzymanie mandatów. Kandydatem z Międzyrzecza Podlaskiego jest jedyny na tych listach reprezentant PL2050 Szymona Hołowni, oficer pożarnictwa Zbigniew Łaziuk, b. komendant miejski PSP w Białej Podlaskiej. **Sprawdzone lokomotywy** W okręgu nr 1 jedyneką jest Ilona Niewęgłowska, dyrektor Gminnego Centrum Kultury w Konstantynowie. W okręgu nr 2 lokomotywą został radny, lek. weterynarii Tomasz Andrejuc, zarazem przedsiębiorca. W okręgu 3. liderem wybrano Mariusza Kiczynskiego, obecnego przewodniczącego Rady Powiatu Bialskiego, niedawno powołanego na stanowisko zastępcy dyrektora ds. gospo-

darki leśnej w Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie.

Listę okręgu nr 4 rozpoczyna radny Paweł Stefaniuk, kierownik bialskiej Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W okręgu nr 5 przewodzi starosta bialski Mariusz Filipiuk. Liderem w międzyrzeckim okręgu nr 6 jest lek.med. Romuald Pietrosiuk, lubiany przez wielu doktor ze szpitala w Międzyrzeczu Podlaskim. Na czele listy z bialskiej gminy stoi radny Czesław Pikacz, pracownik ds. zarządzania kryzysowego w Urzędzie Gminy (razem z wójtem Wiesławem Panasiukiem i sekretarzem gminy Grażyna Majewską stanowią oni ponad połowę kandydatów PSL z okręgu nr 7).

Gwarant bezpieczeństwa, dialogu i spokoju

Podczas konwencji powiatowej Trzeciej Drogi 4 marca przed budynkiem Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej starosta Mariusz Filipiuk przedstawił nie tylko kandydatów do Rady Powiatu, ale także do Sejmiku Województwa Lubelskiego.

Podkreślił, że PSL wystawia wspaniałą reprezentację samorządowców, doświadczonych ludzi, w dużej części radnych z wieloletnim stażem, dwutrykadcenicznych.

– Jesteśmy drużyną, która jest otwarta na dialog i współpracę. Udowodniliśmy to zarówno w obecnej, jak i minionej kadencji – podkreślił starosta i zaznaczył, że chociaż 12 radnych PSL mogło w powiecie rządzić samodzielnie, to jednak zaprosili do współ-



Mariusz Filipiuk,
starosta bialski

Świeże spojrzenie na wyzwania

Chcę kontynuować prace, które już zostały rozpoczęte, a jednocześnie wprowadzić nowe pomysły i świeże spojrzenie na

rządzenia radnych PiS i Porozumienia Samorządowego.

– Dzięki temu udało się zrobić bardzo wiele dobrych i pięknych rzeczy. Możemy się pochwalić budżetem blisko 300-milionowym i wieloma cennymi inwestycjami, które zostały zrealizowane. Jesteśmy gwarantem bezpieczeństwa, dialogu i spokoju – zaznaczył Mariusz Filipiuk.

Sławomir Sosnowski: Siły mam do pociągnięcia listy koalicyjnej. Jest we mnie też gotowość pełnić różne funkcje w samorządzie

Zapytany przez nas o program wyborczy, starosta odpowiedział, że jest on w trakcie

nasze wyzwania. Docieramy do miejsc, gdzie dotąd były tylko drogi gruntowe. Planujemy przebudowywać wiele dróg. Musimy modernizować nasz szpital powiatowy, powinien być konkurencyjny poprzez tworzenie nowych pododdziałów, które wpływają na likwidowanie kolejek. Myślimy o budowie hospicjum. Zakład opiekuńczo-leczniczy ma aż 100 procent obłożenia i wiele osób czeka na miejsce. Przepisy nie pozwalają na przyjmowanie tam osób z chorobami nowotworowymi. Jest ciekawy obiekt na terenie gm. Międzyrzec Podlaski, tam można stworzyć hospicjum. Także Dom Pomocy Społecznej w Kozuli wymaga kapitalnego remontu, widzimy potrzebę przeprofilowania tego DPS, gdyż musimy patrzeć na pieniądze.

przygotowywania. Kandydaci Trzeciej Drogi startują do kampanii z hasłem „Dzięki Wam i dla Was”.

Były marszałek z wolą walki

Z radością Mariusz Filipiuk przywitał przybyłego tam Sławomira Sosnowskiego, byłego marszałka woj. lubelskiego, który przed przejściem na emeryturę pracował jako sekretarz powiatu bialskiego.

Obecnie ten polityk PSL jest na czele okręgowej listy Trzeciej Drogi do sejmiku. Ponadto z nim zaprezentowali się kandydaci z pow. bialskiego: Renata Rychlicka-Korneluk, dyrektor Powiatowej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Białej Podlaskiej oraz Marek Uss, kierownik Ośrodka Profilaktyki i Leczenia Onkologicznego „Bialska Onkologia”



Sławomir Sosnowski,
kandydat Trzeciej Drogi do sejmiku
Musimy docenić północ

Znam potrzeby ludzi z Białej Podlaskiej i z powiatu. Jeśli zdobędziemy władzę, zadamy, aby północ województwa była bardziej doceniona. Dziś nie jest doceniana, a wręcz ograbiana przez obecne władze województwa.

w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym. – W tej kadencji aż 18 mandatów przypadło dla radnych PiS. Z doświadczenia mogę powiedzieć, że każde kolejne wybory przynosiły wiele niespodzianek, ugrupowania posiadające wcześniej dużo mandatów, w następnej kadencji zdobywały o wiele mniej. Mam nadzieję, że PiS nie zdobędzie tylu mandatów, ile miało – mówił Sławomir Sosnowski.

Zapytaliśmy byłego marszałka, czy ma siły, aby powalczyć o powrót na to dawne stanowisko w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego.

– Siły mam do pociągnięcia listy koalicyjnej. Jest we mnie też gotowość pełnić różne funkcje w samorządzie – oznajmił.

Kandydaci Trzeciej Drogi do Rady Powiatu Bialskiego (litera w nawiasie oznacza gminę)

OKRĘG 1 (Janów Podl., Leśna Podl., Konstantynów)

Ilona Niewęgłowska (K)
Jarosław Stasiuk (L)
Zdzisław Bożemój (J)
Mariusz Ochlik (J)
Beata Spychel (L)

OKRĘG 2 (Terespol miasto, Kodeń, Rokitno, Terespol gmina, Zalesie)

1. Tomasz Andrejuc (K)
2. Elżbieta Iwaniuk (Tg)
3. Mariusz Łukaszuk (R)
4. Kołodyński Wojciech (Z)
5. Jolanta Oleszczuk (Tm)
6. Małgorzata Rychlik (Tm)
7. Marcin Lubeńczuk (Tg)

OKRĘG 3 (Sławatycze, Sosnowka, Tuczn, Wisznice)

Mariusz Kiczynski (T)
Karol Żarkiewicz (S)
Paweł Zaleszczyk (W)
Anna Sozoniuk (Sł)
Renata Fedorowicz (T)

OKRĘG 4 (Łomazy, Piszczac, Rossosz)

Paweł Stefaniuk (P)
Mateusz Majewski (R)
Wiesław Bańkowski (Ł)
Ewelina Wołosowicz (Ł)
Ewelina Krześniak (P)

OKRĘG 5 (Drelów, Międzyrzec Podl. Gmina)

Mariusz Filipiuk (D)
Marek Sulima (Mg)
Justyna Kołodziejczuk (Mg)
Teresa Kokoszkiewicz (Mg)
Magdalena Semeniuk (D)

OKRĘG 6 (Międzyrzec Miasto)

Romuald Pietrosiuk
Zbigniew Łaziuk
Karolina Filipiuk
Emilia Kaszyńska
Artur Grzyb

OKRĘG 7 (Biała Podl. Gmina)

Czesław Pikacz
Arkadiusz Maksymiuk
Wiesław Panasiuk
Agnieszka Sęczyk
Grażyna Majewska.

Marek Pietrzela

Podejmowali inicjatywy związane z Patronem Roku, zostali wyróżnieni przez starostę

2023 rok w powiecie bialskim był bogaty w różnego rodzaju wydarzenia upamiętniające postać Adama Naruszewicza. Starosta Mariusz Filipiuk z tego powodu nagrodził instytucje, które aktywnie włączyły się w szerzenie wiedzy o biskupie pochowanym w Janowie Podlaskim.

Wydarzenie miało miejsce w Centrum Aktywności i Integracji Społecznej w Strzakłach. W murach powstałego niedawno centrum spotkali się przedstawiciele szkół oraz instytucji kultury, którym starosta Mariusz Filipiuk wręczył podziękowania za różnorodne działania związane z biskupem Adamem Naruszewiczem.

Adam Naruszewicz w 1796 roku został pochowany w Janowie Podlaskim, gdzie wcześniej pełnił posługę

Spotkanie było możliwe dzięki wspólnej inicjatywie podjętej przez wójta gminy Międzyrzec Podlaski - Krzysztofa Adamowicza oraz starostę Mariusza Filipiuka. Patron Roku, o którym na samym początku wydarzenia opowiedział starosta bialski, był ściśle związany z regionem. W 1796 roku został pochowany w Janowie Podlaskim, gdzie wcześniej pełnił posługę. Był biskupem smoleńskim w latach 1788-1790, łuckim w latach 1790-1796, sekretarzem Rady Nieustającej w latach 1781-1786, a także senatorem.



Gminna Biblioteka Publiczna w Międzyrzeczu Podlaskim z/s w Wysokim to jedna z wiodących instytucji, która dbała o szerzenie wiedzy o biskupie Adamie Naruszewiczu



Dyrektor PSP w Rzęczy - Monika Sworska odebrała podziękowania za inicjatywy podejmowane w celu popularyzowania twórczości Patrona Roku

Do działań popularyzujących twórczość Patrona Roku przyłączyły się:

1. Szkoły podstawowe

- Publiczna Szkoła Podstawowa im. Kornela Makuszyńskiego w Rzęczy
- Zespół Placówek Oświatowych im. Czesława Tańskiego w Janowie Podlaskim
- ZPO w Łomazach
- Zespół Szkół Publicznych nr 1 w Terespolu
- PSP im. Janusza Kusocińskiego w Rogoźnicy
- PSP im. Karola Krysińskiego w Rudnikach
- PSP im. Henryka Sienkiewicza w Halasach
- SP im. Janiny Porazińskiej w Styrzycu
- PSP im. Kardynała Stefana

Wyszyńskiego w Krzewicy

2. Szkoły ponadpodstawowe

- Zespół Szkół im. Władysława Stanisława Reymonta w Małaszewiczach
- Liceum Ogólnokształcące im. gen. Władysława Sikorskiego w Międzyrzeczu
- LO im. Władysława Zawadzkiego w Wisznicach
- ZS im. Adama Naruszewicza w Janowie Podlaskim
- Zespół Szkół Ekonomicznych im. Marii Dąbrowskiej w Międzyrzeczu
- Zespół Szkół Technicznych im. Unitów Podlaskich w Międzyrzeczu

3. Instytucje kultury

- Gminny Ośrodek Kultury w Janowie Podlaskim
- Gminna Biblioteka Publiczna w Międzyrzeczu
- GOK w Białej Podlaskiej
- GBP im. Kajetana Kraszewskiego w Wisznicach
- GBP w Tucznaj
- GBP w Białej Podlaskiej
- Miejska Biblioteka Publiczna w Białej Podlaskiej
- Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego w Romanowie
- Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej/redakcja Gościńca Bialskiego

Podczas podsumowania wymieniono inicjatywy podjęte przez placówki na terenie powiatu bialskiego. Były to m.in. gazetki ścienne prezentujące życie i twórczość patrona roku,

tematyczne lekcje wychowawcze, konkursy tematyczne i multimedialne, wystawki na temat życia i twórczości biskupa Adama Naruszewicza, wirtualna wycieczka do Janowa

Podlaskiego czy recytacja poezji w Bazylice pw. św. Trójcy w Janowie Podlaskim.

Wśród inicjatyw podjętych przez instytucje kultury, można wymienić wieczór z poezją



Mariusz Filipiuk, starosta bialski

Skorzystała młodzież

- Bardzo dobrze, że ten rok był poświęcony Adamowi Naruszewiczowi. W tę akcję na terenie powiatu włączyły się 24 podmioty - szkoły podstawowe i ponadpodstawowe, muzeum, domy kultury, biblioteki. Dzięki akcji nasza młodzież dowiedziała się, kim był biskup Naruszewicz. Wcześniej o tej postaci mówiło się bardzo mało, ale dzięki takim akcjom, jak ta, młodzież bardzo aktywnie włączała się w przedsięwzięcia w szkołach. Dzięki temu zdobyła wiedzę na temat biskupa, a był to przecież bardzo światły człowiek, senator, poeta. Dzisiaj młodzież sięga po dzieła tego wielkiego człowieka.

mcp

Tytuł najlepszego pozostał w Drelowie. GCK zaprosiło na e-sportowy turniej

Gminne Centrum Kultury po raz drugi zorganizowało turniej na zielonej murawie. Zamiast tradycyjnych piłek były jednak pady, a przy konsołach zmierzyło się 16 uczestników. Drugi raz z rzędu zwyciężył zawodnik gospodarzy - Adam Daciuk.

W decydującym o zwycięstwie w całym turnieju spotkaniu zmierzyli się gracze, którzy

do samego finału nie dali sobie odebrać choćby punktu. Bardziej konsekwentny w tym postanowieniu pozostał jednak Adam Daciuk, który w finale zwyciężył swojego przeciwnika 3:1. Drugim finalistą okazał się Radosław Grabowski. W meczu o trzecie miejsce zmierzyli się e-sportowcy z Międzyrzecza Podlaskiego. Bartłomiej Semeniuk po spotkaniu pełnym bramek pokonał Rafała Kwaśniewskiego 4:3.

Jak podkreślił Michał Olesiejuk - dyrektor Gminnego Centrum Kultury w Drelowie, atmosfera turnieju oraz fre-

Klasyfikacja końcowa:

1. Adam Daciuk
2. Radosław Grabowski
3. Bartłomiej Semeniuk
4. Rafał Kwaśniewski

kwencja oblige do tego, by jeszcze w tym roku zorganizować trzecią edycję rozgrywek EA FC24. Kto tym razem okaże się najlepszy i czy bezkonkurencyjny zwycięzca obu edycji ustąpi miejsca innemu graczowi? Przekonamy się prawdopodobnie jesienią.

rg



Najlepsza czwórka turnieju wraz z dyrektorem GCK - Michałem Olesiejukiem

Fot. GCK Drelów

Paweł Łysańczuk z planem na Międzyrzec. Kolejni kandydaci na radnych zaprezentowani

2 marca przy świeżo wyremontowanym Pałacu Potockich w Międzyrzecu Podlaskim swoją wizję Międzyrzeca Podlaskiego na następne lata przedstawił Paweł Łysańczuk. Kandydat na burmistrza przedstawił także swoją drużynę kandydatów do Rady Miasta.

W gronie kandydatów startujących do Rady Miasta z KWW Paweł Łysańczuk możemy znaleźć osoby obecnie zasiadające w Radzie Miasta. Jest to Zbigniew Bernat, Zdzisław Frydrychowski, Mariusz Jarosz, Konrad Karwowski i Piotr Sakowicz. Pozostała dziesiątka to mieszkańcy Międzyrzeca, którzy po raz pierwszy ubiegają się o głos międzyrzeczanie.

- To ciekawi ludzie. Ludzie, którzy mają pomysły, ale przede wszystkim chęć do ich realizacji. Niejednokrotnie dużo się mówi, ale bycie samorządowcem nie polega tak naprawdę na mówieniu, a na działaniu. I na tym nasza drużyna chciałaby się skupić, bo to wy, drodzy mieszkańcy, jesteście najważniejsi. O na-



Więcej zdjęć na: www.miedzyrzec.24wspolnota.pl

Paweł Łysańczuk swoją „drużynę” przedstawił przy świeżo wyremontowanym Pałacu Potockich

szej skuteczności niech świadczy to, że od 2018 roku zrealizowaliśmy różnego rodzaju projekty - zarówno społeczne, jak i infrastrukturalne na kwotę 136 mln zł, a przez te lata, o których mówiłem, udało się ściągnąć do Międzyrzeca 99 mln 671 tys. zł. Po to, aby to miasto było piękniejsze, bardziej przyjazne do życia - powiedział kandydat na burmistrza, Paweł Łysańczuk.

Być blisko ludzi

Trzy kategorie, na których swój plan oparł Paweł Łysańczuk, to „Blisko ludzi”, „Przyjazne miasto” i „Zielony Międzyrzec”. Kandydat na burmistrza

w każdym z nich zamieścił dziesięć pomysłów, które miałyby zmienić życie mieszkańców Międzyrzeca Podlaskiego na lepsze. W pierwszym z nich jest to m.in. Międzyrzeczki Bon Edukacyjny, czyli wsparcie finansowe z miasta dla dzieci uczęszczających na płatne, dodatkowe zajęcia artystyczne, sportowe czy naukowe.

„Blisko ludzi” to także utworzenie Klubu Seniora z ofertą dedykowaną osobom starszym oraz dołączenie do ogólnopolskiego programu Karty Seniora, zniżka na śmieci dla rodzin wielodzietnych czy „Witaj małeństwo” - opracowanie kom-

pleksowego programu dla przyszłych mam, miejska szkoła rodzenia i pierwsza wyprawka na powitanie nowego mieszkańca.

Przyjazne, zielone miasto

Dwie pozostałe kategorie składają się m.in. na budowę przedszkola i żłobka przy ul. Wyszynskiego, a także przebudowę przedszkola nr 4 oraz remontu przedszkola nr 2 z budową nowego placu zabaw. Drugi etap rewitalizacji parku Potockich miałby obejmować także budowę muszli koncertowej, a przy SOSW Paweł Łysańczuk planuje wybudować integracyjny plac zabaw.

Lista kandydatów na radnych „KWW Paweł Łysańczuk”:

Okręg nr 1 - Mariusz Jarosz
Okręg nr 2 - Agnieszka Trochimiak
Okręg nr 3 - Konrad Karwowski
Okręg nr 4 - Adam Paluszkiwicz
Okręg nr 5 - Marcin Kieruczenko
Okręg nr 6 - Zbigniew Bernat
Okręg nr 7 - Monika Nowik - Cep
Okręg nr 8 - Karol Pocztarski
Okręg nr 9 - Zdzisław Frydrychowski
Okręg nr 10 - Gabriela Kulik
Okręg nr 11 - Piotr Grzeszyk
Okręg nr 12 - Tadeusz Bartoszek
Okręg nr 13 - Jakub Leszczuk
Okręg nr 14 - Piotr Sakowicz
Okręg nr 15 - Marcin Borowik



Plan na początku obejmował blisko 110 punktów

- W dużym skrócie plan, na którym chciałem się skupić, jeżeli chodzi o rozwój Międzyrzeca Podlaskiego, obejmował na początku 96 punktów, ale później rozrósł się blisko do 110. Nie ma jednak takiej możliwości, by zrobić wszystko. Pomysły, które znajdują się na przygotowanych planszach, to esencja tego, co chciałbym zaproponować mieszkańcom naszego miasta, ale także wszystkim ludziom, którzy odwiedzają nasze miasto. Trzeba pamiętać, że Międzyrzec nie jest tylko dla mieszkańców. Przez Międzyrzec Podlaski od wieków przewijały się różne kultury, byliśmy zawsze społeczeństwem otwartym. Międzyrzec to także miasto dla inwestorów i mam nadzieję, że tak długo pozostanie.

ścieków i ujęcia wody. Wszystkie punkty planu wyborczego Pawła Łysańczuka znajdują się na naszej stronie internetowej - www.miedzyrzec.24wspolnota.pl

rg

„Nie brakuje nam determinacji do działania na rzecz mieszkańców”

Arkadiusz Janus chce dokonać zmian wspólnie z mieszkańcami

W ostatnią sobotę przy muralu Jana Pawła II w Międzyrzecu Podlaskim konferencję zorganizował także Arkadiusz Janus, który przedstawił swój plan wyborczy oraz kandydatów do Rady Miasta.

Na liście kandydatów KWW Razem Zmieniamy Międzyrzec na Lepsze znajduje się dwudziestu mieszkańców Międzyrzeca Podlaskiego w bardzo różnym wieku oraz związanych z różnymi dziedzinami funkcjonowania miasta. Żadna z wymienionych osób w ramce nie startowała do Rady Miasta z komitetu Arkadiusza Janusa, kiedy w ostatnich wyborach przegrywał rywalizację o fotel burmistrza z obecnie pełniącym funkcję Zbigniewem Kotem.

- My jako drużyna mamy plan. Nie brakuje nam determinacji do działania na rzecz mieszkańców. Chcemy przede wszystkim zmienić jakość sprawowania funkcji burmistrza oraz radnych. Chcemy, by ta zmiana nastąpiła wspól-



Arkadiusz Janus z kandydatami na radnych reprezentującymi KWW Razem Zmieniamy Międzyrzec na Lepsze

nie, ze wszystkimi mieszkańcami. Chcę, by radni oraz moja osoba, uczestniczyła aktywnie, nie tylko w godzinach pracy i współpracowała z mieszkańcami. Mamy program, który jest stworzony na cztery, a być może na dziesięć lat. Nie jest jeszcze zamknięty i chodzi o to, byśmy wspólnie zbudowali Międzyrzec silniejszym, piękniejszym. Z mieszkańcami, z przedsiębiorcami i różnego rodzaju organizacjami pożytku publicznego - zaznaczył kandydat na burmistrza Międzyrzeca - Arkadiusz Janus.

Co w planie wyborczym?

Arkadiusz Janus na stronie internetowej KWW Razem Zmieniamy Międzyrzec na Lepsze zaprezentował 15 punktów, które chciałby wdrożyć zaraz po zostaniu burmistrzem Międzyrzeca Podlaskiego. Jako jeden z głównych punktów podkreśla jeden z najbardziej bolących problemów mieszkańców miasta, a więc zamknięty przejazd kolejowy. Chciałby go więc przywrócić.

Kolejne punkty to m.in. budowa przejazdu kolejowego w ciągu ul. Partyzantów i Za-

hajkowskiej, rozbudowa ścieżek rowerowych oraz remonty dróg i chodników, budowa farm fotowoltaicznych w celu obniżenia kosztów oświetlenia miasta czy przywrócenie komunikacji publicznej - darmowej dla najmłodszych i seniorów. W planie wyborczym kandydata na burmistrza z KWW Razem Zmieniamy Międzyrzec na Lepsze znajduje się także wprowadzenie sekundników w sygnalizacji świetlnej, poprawa bezpieczeństwa mieszkańców na drodze oraz ścieżkach rowerowych, poprawa warunków pracy pra-

Kandydaci na radnych z KWW Razem Zmieniamy Międzyrzec na Lepsze:

Okręg nr 1 - Grzegorz Maksymiuk
Okręg nr 2 - Marzena Świdorska
Okręg nr 4 - Ewa Kieruczenko
Okręg nr 5 - Robert Szymański
Okręg nr 6 - Jarosław Jaworski
Okręg nr 7 - Leszek Karpiuk
Okręg nr 8 - Tomasz Turski
Okręg nr 10 - Wiesław Zaniewicz
Okręg nr 12 - Mateusz Olszewski
Okręg nr 13 - Piotr Kortoniuk
Okręg nr 14 - Tomasz Geresz
Okręg nr 15 - Łukasz Więckowski

cowników żłobków, przedszkoli oraz szkół oraz wykorzystanie walorów położenia miasta, międzyrzeczkie jeziora, terenów zielonych.

Jak zaznaczył Arkadiusz Janus, stworzony plan nie jest jeszcze zamknięty i pierwszy z ogłoszonych kandydatów na burmistrza bardzo chętnie wsłucha się w propozycje mieszkańców. Z tego powodu zaprasza do biura KWW przy ul. Staromiejskiej 7 na spot-



Jakość infrastruktury palącym problemem

- Działam na rzecz lokalnej społeczności Międzyrzeca Podlaskiego i zapewniam, że kandydując teraz, w 2024 roku, na pewno Was nie zawiodę. Dostrzegam wiele problemów i takim najbardziej palącym jest jakość infrastruktury w Międzyrzecu Podlaskim, która wymaga natychmiastowej poprawy. Zapewniam, że będę inwestował w podwórka osiedlowe oraz przestrzeń publiczną. Będę inwestował w przedszkola, żłobki i szkoły. Stworzę publiczny transport - darmowy dla najmłodszych i starszych mieszkańców. Wspieram seniorów do aktywnego działania na rzecz miasta oraz spędzania wolnego czasu.

kania, które odbywają się w następujących dniach od godz. 10:

- 14-16 marca,
- 18-23 marca,
- 25-30 marca,
- 2-5 kwietnia.

rg



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota
terespolska

Akcja oddawania krwi

Klub HDK PCK PSG Terespol zaprasza do wzięcia udziału w akcji oddawania krwi „Na straży życia”. Akcja odbędzie się 18 marca 2024 roku w godz. 9-13 w Miejskim Centrum Kultury, Sportu i Rekre-

acji w Terespole, ul. Wojska Polskiego 217.

Informacje o akcji: tel. 506 092 623.

W

34 kandydatów powalczy o 15 mandatów

Doświadczeni radni i narybek samorządowy

W Terespole główny pojedynek wyborczy odbędzie się pomiędzy dwiema listami z kompletami kandydatów na radnych. Ich dwaj reprezentanci, obecny burmistrz Jacek Danieluk oraz przewodniczący Zarządu Spółki dla Zarządzania Wspólnotą Gruntową Osiedla Błotków Krzysztof Maciejewicz, zmierzą się w walce o fotel burmistrzowski.

Jacek Danieluk poinformował nas, że w rzeczywistości są trzy listy wyborcze w Terespole. Dwie mają po 15. kandydatów, trzecia trzech i czwarta jednego. W sumie 34 kandydatów będzie walczyć o 15 mandatów. Tylko troje radnych obecnej kadencji nie stara się o reelekcję...

Będzie „raport o stanie miasta”

Tworzony przez obecnego burmistrza komitet KWW Porozumienie Samorządowe Terespoli gromadzi większość radnych

Lista kandydatów
KWW Niezależni Terespol
Wspólne Dobro:

Dariusz Pawłowski (56 lat),
Sławomir Stanisław Leszek (54)
i Witold Bogdan Pytka (56)

z obecnej kadencji: na 9 starających się o ponowny wybór aż 8. jest z komitetu o podobnej nazwie z obecnej kadencji, a jeden radny Waldemar Wróblewski przeszedł tam z dotychczasowego komitetu Nasze Miasto Terespol. Oczywiście, po raz kolejny startują z tego ugrupowania przewodniczący rady Jarosław Tarasiuk i jego zastępczyni Ewa Zajac.

– Rywalizacja jest i ma być, zgodnie z demokracją. Poprosiłem naszych zacnych kandydatów, aby nie było żadnej brudnej walki i hejtowania. Chcemy prowadzić czystą, merytoryczną debatę. Później samymi faktami odpowiem na kierowane we mnie bezpardonowe ataki – mówi Jacek Danieluk. Dodaje, że przed Wielkanocą przygotowuje „raport o stanie miasta”.

– Wierzę, że mieszkańcy Terespoli są rozsądnymi ludźmi i dostrzegą zmiany, jakie zaistniały w mieście – podkreśla.

Lista kandydatów
KWW Porozumienie
Samorządowe Terespoli:

Ewa Bogumiła Zajac (lat 62), Barbara Joanna Zajko (47), Jarosław Jan Tarasiuk (63), Urszula Anna Ardecka (59), Leszek Denis (51), Piotr Tarasiuk (48), Krzysztof Mirosław Wróbel (61), Krzysztof Prokopiuk (53), Piotr Tomasz Mućka (55), Mirosław Korzeniewski (57), Andrzej Łukasiak (39), Marcin Łukasz Gawryluk (32), Tomasz Staszczuk (49), Waldemar Stanisław Wróblewski (58) i Dariusz Herlikiewicz (50)

Różne opcje i poglądy

Opozycyjny do obecnego burmistrza komitet KWW Terespol Przyjazny Mieszkańcom skupia radnych obecnej kadencji Pawła Jurkowskiego, Justynę Sowę i Roberta Wieczorka. Jest w nim aż 8 kobiet (u przeciwników tylko 3).

– Siłą naszego komitetu jest udział w nim przedstawicieli różnych opcji i poglądów. Jesteśmy w stanie dogadać się dla dobra Terespoli. Tak jak

Lista kandydatów
KWW Terespol Przyjazny
Mieszkańcom:

Artur Stanisław Skulimowski (lat 50), Anna Sakowicz (54), Katarzyna Żukowska (50), Andrzej Dmitruk (46), Robert Wieczorek (48), Paweł Jurkowski (50), Wojciech Jacek Kudelski (58), Michał Gryta (36), Lucyna Nowak (58), Marta Anna Iwaniuk (61), Beata Szefer (54), Justyna Sowa (52), Grażyna Krystyna Mikołajczuk (41), Joanna Tymoszek (47) i Adam Danieluk (53)

w mieście jest wiele grup mieszkańców, tak i w naszym komitecie kandydaci na radnych reprezentują różne środowiska – podkreśla Krzysztof Maciejewicz, twórca tego komitetu. Zaznacza, że bezcenne jest oparcie tej listy na kilku obecnych radnych z klubu Terespol Razem.

– Łatwiej nam poruszać się w niuansach związanych z procesami decyzyjnymi Terespoli – wyjaśnia kandydat na burmistrza Krzysztof Maciejewicz.



Krzysztof Maciejewicz,
kandydat na burmistrza Terespoli

Siadamy wspólnie do stołu

- Nie tylko różnorodność poglądów nas wyróżnia. Mamy osoby doświadczone z dużą wiedzą, są też autorytety i osoby młode, pełne zapału. Pomimo różnic dogadujemy się, bo wszyscy uważamy, że w tak małym mieście, jak Terespol, nie ma miejsca na politykę. Tak jak w rodzinie, pogadamy, a potem siadamy wspólnie do stołu

W miniony czwartek w spotkaniu wyborczym komitetu KWW Terespol Przyjazny Mieszkańcom uczestniczyło ok. 180 osób. Zaprezentowali się kandydaci na radnych, a kandydat na burmistrza Krzysztof Maciejewicz przedstawił swój program.



Jacek Danieluk,
burmistrz

Zakończy się na I turze

- Kiedy jest tylko dwóch kandydatów, pojedynek o stanowisko burmistrza zakończy się na I turze. Wierzę, że mieszkańcy Terespoli są rozsądnymi ludźmi i dostrzegą zmiany, jakie zaistniały w mieście. Nie przeszkodzą im w prawidłowej ocenie brutalne ataki internetowe jednego z radnych

Poza tymi dużymi listami zarejestrowano trzyosobową komitetu KWW Niezależni Terespoli Wspólne Dobro oraz jednoosobową komitetu KWW Dla Terespoli, na której znalazł się 47-letni Robert Androsiuk.

Marek Pietrzela

Pokusą lekkostrawne diety radnych

Samorządowe natarcie z trzech stron

Aż 48 kandydatów ubiega się o mandaty radnych w gminie Terespol. O stanowisko wójta walczy trzech kandydatów: obecny Krzysztof Iwaniuk ze swojego komitetu, Łukasz Dragun z KWW Mieszkańcy Mieszkańcom i Kamil Paszkowski z KW Prawo i Sprawiedliwość.

Trudno się dziwić, że wiele osób w tej gminie chce zostać radnymi, gdyż dieta (10-18 tys. zł rocznie) nie wymaga tam trudu, ponieważ sesje są zaledwie raz na kwartał.

Obecnie jednak z walki o ponowną kadencję w radzie zrezygnował jej wieloletni przewodniczący, 74-letni Mieczysław Romaniuk. Podobnie nie zabiega o pozostanie radną

ceniona tam 66-letnia Zenobia Kopec i 73-letni Józef Śreniawski – zastąpić ma go jego syn także startując z komitetu wójta w ramach zmiany pokoleniowej...

Wójt, 64-letni Krzysztof Iwaniuk, nie ukrywa zadowolenia, że odmłodzi się jego klub radnych.

– Trzeba dobrać młodych. Zgodnie z demokracją, niech działają młodszy – mówi pełniący tam władzę od 1992 r. Krzysztof Iwaniuk.

Od dawna opozycyjny wobec niego 36-letni radny Łukasz Dragun teraz stanął w szranki tworząc swój komitet KWW Mieszkańcy Mieszkańcom z udziałem dwóch innych radnych – Jarosława Wasila i Gabriela Gryciuka.

– Tworzymy zgrany zespół. Są z nami działacze rad szkolnych i parafialnych. Mamy najmłodszych pod względem wieku kandydatów, jak chociażby 23-letniego Wojciecha Jankowskiego z Koros-

czyna, przywódcę w naszej okolicy protestu rolników – mówi Gabriel Gryciuk z Małaszewicz.

Sprawnie zarejestrował swój komitet i swoją osobę na kandydata na wójta 34-letni Kamil Tomasz Paszkowski z Białej Podlaskiej. W jego komitecie KW Prawo i Sprawiedliwość zaskakuje start 78-letniej Aliny Kral i 83-letniego Mariana Krala. Nie brakuje jednak tam też trzydziesto- i czterdziestolatków. Najwięcej spośród trzech komitetów jest tam kobiet, aż 6.

W gm. Terespol też są dwie małe listy wyborcze do Rady Gminy. Taką utworzyła ceniona przez wójta radna, 55-letnia Jolanta Teresa Gawryluk z Łobaczewa Małego, która ponownie wystartowała do Rady Gminy z KWW Aktywnych Obywateli. Towarzyszy jej 49-letni Grzegorz Oleszczuk z Łobaczewa Dużego. W jednoosobowym komitecie KWW Młodzi dla Gminy zaś za-

Kandydaci KW Prawo
i Sprawiedliwość do Rady
Gminy Terespol:

Tomasz Piotr Powierza (38) z Bohukał, Tomasz Łukaszuk (57) z Nepli, Jadwiga Cichuta (57), Lidia Klamerek (48) z Koroszczyna, Agnieszka Niczyporuk (58) z Małaszewicz Małych, Marian Kral (83) z Małaszewicz Małych, Alina Józefa Kral (78) z Małaszewicz Małych, Marzena Saczewko (40) z Polatycz, Tomasz Kozłowski (31) z Małaszewicz, Lidia Anna Szymańska (46) z Małaszewicz, Jacek Piotr Walencik (48) z Małaszewicz i Artur Kazimierz Kupisz (50) z Podolanki

biega o mandat 39-letni Marcin Barmosz z Kuzawki.

Marek Pietrzela

Kandydaci KWW
Mieszkańcy Mieszkańcom
do Rady Gminy:

Radosław Piotr Demczuk (44) z Bohukał, Mirosław Czesław Kozak (63) z Nepli, Janusz Łojko (63) z Samowicz, Anna Katarzyna Puzaitis (45) z Łobaczewa Małego, Łukasz Dragun (36) z Łobaczewa Dużego, Wojciech Krzysztof Jankowski (23) z Koroszczyna, Zbigniew Gmur (63) z Kobylan, Tomasz Kazimierak (36) z Małaszewicz Małych, Kamila Panasiuk (35) z Małaszewicz Dużych, Edyta Katarzyna Łozak (38) z Dobratycz-Kolonii, Jarosław Grzegorz Wasil (53) z Polatycz, Gabriel Gryciuk (40) z Małaszewicz, Anna Borowińska-Komor (38) z Małaszewicz, Marcin Andrzej Bazylik (42) z Małaszewicz i Arkadiusz Kędzierzawski (51) z Zastawka

Kandydaci KWW
Krzysztofa Iwaniuka
do Rady Gminy:

Andrzej Jawtoszuk (50) z Bohukał, Wiesław Piotr Kowaluk (61) z Kuzawki, Jan Władysław Krzyżanowski (65) z Samowicz, Marek Kazimierz Pietrusik (57) z Lechut Dużych, Karolina Lao (30) z Lechut Dużych, Janusz Stanisław Semeniuk (65) z Koroszczyna, Adam Sepczuk (51) z Kobylan, Marek Krzysztof Kuć (61) z Małaszewicz Małych, Artur Marek Łozak (48) z Małaszewicz Dużych, Piotr Śreniawski (42) z Lebieżewia, Robert Kwieciński (39) z Polatycz, Renata Szarewicz (49) z Małaszewicz, Adam Stefan Moroz (63) z Małaszewicz, Krzysztof Antoni Kolański (45) z Małaszewicz i Mirosław Kijuk (60) z Małaszewicz